TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

17 - 23 czerwca 2025 r. ■ nr 24 (1066) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

Honorowe Odznaki za Zasługi dla Łukowa

Przemysław Tryboń

strona 9

Maszynista szykował się na emeryturę, ale zamiast tego idzie za kraty. Wyrok za zabójstwo kolejarza

Po krótkim procesie 61-latek usłyszał wyrok.

STR. R4

Jerzy B. został uznany za winnego popełnienia zabójstwa

Czy zatrute drzewo przy ul. Jana Pawła II uda się uratować?

STR. 7

Drzewo runęło na przejeżdżający samochód

STR. 3

Plac Narutowicza w Łukowie do odnowy! Ale zostanie tylko siedem miejsc parkingowych przed kościołem

Odnowienie centrum miasta cieszy, ale likwidacja parkingu przy kościele Przemienia Pańskiego - łukowskiej Kolegiacie, wywołuje mieszane uczucia.

Tak będzie wyglądał plac po przebudowie. Widać, że pozostanie na nim siedem miejsc parkingowych, w tym dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych. Obecnie na parkingu jest około 30 miejsc

STR. 8

Fot.mo

3 miliony unijnego dofinansowania na rozwój podstawówek w Łukowie

STR. 3

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113
ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

Rodzice oburzeni kontrolą policji przy szkole w Gołaszynie. Policja wyjaśnia, że były tylko cztery kontrole

STR. 10

CENTRUM LICYTACJI AUT Z USA I KANADY
608 571 236 727 505 589
AUTOXOK.OTOMOTO.PL

Autoxok
AUTO HANDEL
SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA
608 571 236 727 505 589
21-400 ŁUKÓW UL. WARSZAWSKA 31
AUTOXOK.OTOMOTO.PL AUTOXOK.AUTOPLAC.PL

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

SKŁAD OPAŁU
USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

N 1920
ISSN 2083-2818
9 772083 281508
LUK

eprasa.pl d4616076a6

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
510 281 095

Felieton Bartłomieja Bryka

Pomóżmy tym, którzy nie mają głosu

Kilka dni temu do moich rąk trafił list. Napisany prostym językiem, pełen emocji, a zarazem nadziei.

To głos mieszkanki naszego miasta. Pani Ani, która całe swoje życie poświęciła tym, których najłatwiej przeoczyć: porzuconym, chorym i zapomnianym zwierzętom. To również apel o pomoc. Nie dla niej samej, lecz dla tych, którzy cierpią w ciszy i nie potrafią o nią poprosić.

W Łukowie działa Fundacja Koci Galimatias, kierowana przez panią Lidię. Jest to osoba o ogromnym sercu, która od lat ratuje zwierzęta przed samotnością, głodem i śmiercią. Koty, które nikt inny nie chciał leczyć. Koty wyrzucone, potrącone, umierające na ulicach. To właśnie do nich pochyla się pani Lidia. Robi to z czułością, cierpliwością i odpowiedzialnością, której mogliby się uczyć niektórzy z nas. Dziś jednak Fundacja stoi pod ścianą. Leczenie zwierząt kosztuje. Tylko ostatnia faktura, za ratowanie życia kilkunastu kotów, opiewa na 16 tysięcy złotych.

Miasto, niestety, jest niewydolne w tej kwestii. Brakuje konkretnego systemu wsparcia, skutecznych działań i regularnego finansowania. Gdy nie działa instytucja, pozostaje ludzka solidarność. To my musimy zareagować. My, mieszkańcy, a więc ludzie, którzy nie przechodzą obojętnie obok cierpienia. Bo o naszym człowieczeństwie nie świadczą słowa, lecz czyny. I ostatecznie to nie urzędowe pieczątki, ale nasze sumienia zdecydują, kim naprawdę jesteśmy.

Kiedyś ktoś powiedział: „Miłość do zwierząt to początek wszystkiego, co dobre w człowieku". Dlatego dziś apeluję – nie bądźmy obojętni. Każdy z nas może dołożyć swoją cegiełkę, wpłacając kilka złotych na leczenie. Aby to zrobić, wystarczy skontaktować się bezpośrednio z paniami, które niosą dobro dla zwierząt pod numerem: 501 718 398. Nie pozwólmy, by ci, którzy cierpią po cichu, zostali pozostawieni sami sobie. Pomóżmy, bo warto być człowiekiem.

Bartłomiej Bryk

Felieton Mateusza Popławskiego

Plac, który znowu będzie żył!

Plac Narutowicza to jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w naszym mieście.

Przez lata pełnił różne funkcje – od przestrzeni reprezentacyjnej, przez miejsce spotkań, aż po skrzyżowanie codziennych ścieżek mieszkańców. Dziś nadszedł czas, by nadać mu nową jakość, przywracając mu należne miejsce w tkance miejskiej.

Lada moment rozpocznie się kompleksowa rewitalizacja placu, która potrwa do czerwca 2026 roku. Wartość inwestycji to blisko 3,7 mln zł, z czego ponad 3,5 mln zł pochodzi z dofinansowania zewnętrznego. To pokazuje, że potrafimy skutecznie sięgać po środki, które służą rozwojowi naszego miasta.

Cały teren to przestrzeń ważna historycznie, dlatego sama koncepcja, projekt, jak i realizacja inwestycji, będzie prowadzona we współpracy z konserwatorem zabytków. W ramach projektu zostanie wymieniona nawierzchnia na granitową. Pojawi się nowa zieleń, zainstalowane zostaną nowe elementy małej architektury.

Rewitalizacja to nie tylko zmiana wizualna. To przemyślana inwestycja w przestrzeń publiczną, która będzie służyć mieszkańcom przez kolejne dekady. Chcemy, by plac był dostępny, estetyczny i wygodny – miejscem spotkań, wydarzeń, codziennego wypoczynku.

To ważny krok dla Łukowa. Zmieniamy centrum miasta z myślą o przyszłości, nie zapominając o jego historii.

Mateusz Popławski

Postępy w budowie nowego żłobka i przedszkola w Łukowie

Fot. UM Łuków

Inwestycja ma zostać zakończona do 20 kwietnia 2026 roku

W Łukowie trwa budowa nowego kompleksu żłobkowo-przedszkolnego. Umowę na wykonanie robót budowlanych podpisano 12 lutego z firmą MAL-POL.

Budowa ma zostać zakończona do 20 kwietnia 2026 roku. Wartość kontraktu wynosi 9 757 777 zł. Inwestycja częściowo finansowana z programu „Aktywny Maluch" oraz Funduszy Europejskich, a jej dofinansowanie wynosi około 3,4 mln zł. Placówka pomieści 48 dzieci w żłobku oraz 100 dzieci w przedszkolu.

Obecnie trwają prace przy parterze budynku, wykonywane są ściany murowane oraz betonowe elementy konstrukcyjne. Częściowo wykonano już strop nad parterem.

30 maja przeprowadzono odbiór częściowy robót na kwotę 959 854,90 zł. Szacowane zaawansowanie prac po tym etapie wynosi około 15 proc.

an

Co, gdzie, kiedy?

CZERWIEC 17 WT.
Wydarzenie integracyjne „Bądźmy Razem", boiska OSiR nad Krzną, godz. 11

CZERWIEC 18 ŚR.
Kiermasz książek pod hasłem „Zabierz książkę na wakacje", Szkoła Podstawowa nr 4 w Łukowie, godz. 8
Konferencja Uniwersytetu Ludowego w Adamowie, GBP w Adamowie, godz. 17

CZERWIEC 22 NIEDZ.
Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Staninie, plac przy GBP w Staninie, godz. 10.30

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

ŁUK

eprasa.pl d4616076a6

Drzewo runęło na przejeżdżający samochód

Fot. OSP Wojcieszków

Do niebezpiecznej sytuacji na drodze doszło w Bronisławowie w gminie Wojcieszków

Doszło do tego 7 czerwca tuż przed godziną 18 na drodze wojewódzkiej DW 808 w gminie Wojcieszków w miejscowości Bronisławów.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy z OSP Wojcieszków oraz strażaków z JRG Łuków. Po przyjeździe ratownicy zastali samochód osobowy, na który w trakcie burzy przewróciło się drzewo.

Na szczęście kierowca samochodu nie odniósł żadnych obrażeń. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i usunęli konar z samochodu.

an

Nasi wójtowie w Pałacu Prezydenckim na Dniu Samorządu Terytorialnego

27 maja na zaproszenie Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. W wydarzeniu wzięli udział samorządowcy z całej Polski, w tym również przedstawiciele naszego regionu – Piotr Chaber, wójt gminy Serokomla oraz Marek Czub, wójt gminy Stoczek Łukowski.

Prezydent podziękował obecnym za ich codzienną pracę i służbę na rzecz społeczności lokalnych.

mo

W Łukowie powstaną nowe place zabaw dla dzieci

11 czerwca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim burmistrz Łukowa Piotr Płudowski podpisał umowę o dofinansowanie budowy nowoczesnego placu zabaw przy Żłobku Miejskim nr 1 oraz Przedszkolu Miejskim nr 2 w Łukowie.

Miasto Łuków otrzyma 300 tysięcy złotych z rządowego programu „Aktywne Place Zabaw". Środki te zostaną przeznaczone na stworzenie bezpiecznej przestrzeni do zabawy oraz zakup wyposażenia.

an

Plama oleju na drodze w gminie Wojcieszków

W piątek, 13 czerwca o godzinie 10.15 strażacy z OSP Wojcieszków zostali wezwani do usunięcia substancji ropopochodnej rozlanej na jezdni w Siedliskach. Po przybyciu na miejsce strażacy zabezpieczyli teren i zneutralizowali plamę przy użyciu środka sorpcyjnego. Następnie nawierzchnia została dokładnie zmyta wodą.

an

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl d4616076a6

Lukow24.pl

Nawałnica nad powiatem łukowskim. 24 interwencje straży pożarnej

Fot.OSP KSRG Adamów

Połamane kanary drzew we Władysławowie usuwał zastęp z OSP KSRG Adamów

Fot.OSP Wola Gułowska

Strażacy z OSP Wola Gułowska oraz OSP KSRG Adamów usuwali powalona drzewa w miejscowościach Władysławów, Konorzatka, Budziska

Fot.OSP KSRG Krzywda

Powalone drzewo uszkodziło słup energetyczny, zrywając linię na terenie gminy Krzywda

Fot.OSP Charlejów

Strażacy z OSP Charlejów wezwani do usunięcia powalonego drzewa w Krzówce

Fot.OSP Wola Gułowska

Całkowicie zablokowana jezdnia na jednej z dróg w gminie Adamów

Fot.OSP KSRG Adamów

Zalana piwnica w jednym z domów na terenie gminy Adamów

W sobotę, 7 czerwca przez powiat łukowski przeszła nawałnica, która wyrządziła wiele szkód, szczególnie na terenie gmin Krzywda, Wojcieszków, Serokomla i Adamów.

Tego dnia straż pożarna interweniowała łącznie 24 razy. Aż 22 zgłoszenia dotyczyły usuwania powalonych drzew z dróg. Dwa razy strażacy wypompowywali wodę z zalanych budynków.

Do utrudnień na drogach doszło m.in. w miejscowościach Władysławów, Konorzatka, Budziska, Radoryż Smolany. W wyniku silnego wiatru w miejscowościach Szczłab (gmina Krzywda) oraz Nowinki (gmina Wojcieszków) drzewa przewróciły się na linie energetyczne, powodując ich uszkodzenia i przerwy w dostawie prądu.

Również wiele dróg polnych, m.in. w Krzówce czy Władysławowie było nieprzejezdnych z powodu połamanych gałęzi i przewróconych drzew.

an

O G Ł O S Z E N I E

Sygn. akt I Ns 95/24

Łuków, dn. 16 kwietnia 2025 r.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 95/24 toczy się postępowanie z wniosku Danuty Heleny Antolak o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Łukowie jako działki nr 565 o powierzchni 0,08 ha; położonej w miejscowości Zastawie, gmina Stanin, powiat łukowski, województwo lubelskie.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Łukowie i wykazali swoje prawa do opisanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w dalszym postępowaniu.

Sędzia Andrzej Michalski

Sygn. akt I Ns 60/24

Łuków, dn. 16 kwietnia 2025 r.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie, I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 60/24 toczy się postępowanie z wniosku Teresy Jadwigi Woźniak i Andrzeja Jerzego Woźniaka o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów Starostwa Powiatowego w Łukowie jako działka nr 580 o powierzchni 1,05 ha; położonej w miejscowości Marianów, gmina Wojcieszków, powiat łukowski, województwo lubelskie.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Łukowie i wykazali swoje prawa do opisanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w dalszym postępowaniu.

Sędzia Andrzej Michalski

Wciąż nie wiadomo, kto wybuduje toaletę w centrum miasta

W Łukowie planowana jest budowa toalety publicznej w systemie „zaprojektuj i wybuduj".

Toaleta miałaby powstać w ścisłym centrum miasta, przy zbiegu ulic Staropijarskiej i Międzyrzeckiej, w miejscu, gdzie kiedyś znajdował się kiosk handlowy „Ruch". Teren ten należy do miasta i ma dostęp do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej.

Do przetargu ogłoszonego pod koniec kwietnia zgłosiły się trzy firmy. Najniższa złożona oferta opiewa na 197 tys. zł, kolejna na 294 tys. zł, a najwyższa przekracza 732 tys. zł. Z powodu dużej różnicy między ofertami wszczęto procedurę wyjaśnienia przez oferenta kalkulacji ceny ofertowej w związku z określeniem jej jako rażąco niskiej ceny.

Z kolei firma, która zajęła drugie miejsce, wystąpiła o dostęp do dokumentów przetargowych i zapowiedziała możliwość odwołania się do Krajowej Izby Odwoławczej.

Na ostateczny wybór wykonawcy trzeba będzie jeszcze poczekać.

an

R E K L A M A

eprasa.pl d4616076a6

Radni wracają do sprawy zatrutego dębu.

Czy drzewo przy ul. Jana Pawła II uda się uratować?

ŁUKÓW: Pod koniec kwietnia społeczniczka Beata Zdanowska zaalarmowała o celowym zatruciu starego dębu przy ul. Jana Pawła II. Radni Maciej Kazana i Artur Czubaszek szybko zareagowali – sprawa trafiła na policję, a drzewo objęto nadzorem. Teraz wracają do tematu i w interpelacji proszą burmistrza o dalsze działania, również wobec pozostałych drzew rosnących wzdłuż ul. Jana Pawła II.

Usunięto warstwę zatrutej ziemi wokół dębu przy ul. Jana Pawła II, którą zastąpiono nową, nieskażoną glebą. Drzewo zostało objęte stałym monitoringiem przez wykwalifikowanego specjalistę zajmującego się ochroną zieleni

Beata Zdanowska zauważyła uszkodzoną korę i wywiercone otwory w pniu starego dębu przy ul. Jana Pawła II. Przypuszczała, że od otworów w drzewie wlano toksyczną substancję. O sprawie poinformowała radnych Macieja Kazanę i Artura Czubaszka.

Radni zaalarmowali policję. Przeprowadzono oględziny wraz z pracownikami Zarządu Dróg Powiatowych. Dyrektor ZDP, Ryszard Szczygieł, potwierdził, że drzewo zostało zatrute i objęto je nadzorem.

Temat wraca

Maciej Kazana i Artur Czubaszek wrócili do tematu opieki nad starymi dębami. W interpelacji do burmistrza Łukowa radni napisali:

- Zwracamy się z prośbą o wystąpienie do zarządcy ulicy Jana Pawła II w sprawie kontynuowania działań związanych z ratowaniem zatrutego dębu zlokalizowanego w pasie drogowym tej ulicy. Na chwilę obecną wiemy, że Zarząd Dróg Powiatowych w Łukowie podjął działania ratujące to drzewo. Dziękując za dotychczasowe działania, wnosimy o objęcie nadzorem także innych drzew sąsiadujących z uszkodzonym dębem. Ponadto, w celu poprawy bezpieczeństwa, wnioskujemy o przycięcie w przedmiotowym dębie uschniętego konaru, który znajduje się w miejscu corocznej lokalizacji ołtarza podczas uroczystości Bożego Ciała - napisali.

Większy obszar

Radni podkreślają, że niszczenie cennych okazów przyrody, takich jak ten dąb, jest nie do przyjęcia i konieczne jest podjęcie działań mających na celu ochronę istniejących drzew oraz realizację kolejnych nasadzeń - od ronda im. ks. biskupa Ignacego Świrskiego do uszkodzonego dębu.

C
OC
O
P

Radni Artur Czubaszek i Maciej Kazana wystąpili 11 czerwca do burmistrza Łukowa Piotra Płudowskiego z wnioskiem o ustanowienie dębu w pasie drogowym przy ul. Jana Pawła II w Łukowie - pomnikiem przyrody

- Walory wskazanego drzewa, jego okazałość oraz wyróżniające się na tle okolicznych drzew cechy przemawiają za tym, aby objąć opisany dąb szczególną ochroną - napisali radni.

ZDP relacjonuje

W tej sprawie władze miasta zwróciły się do Ryszarda Szczygła, Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie, który opisał czynności podjęte dla ratowania drzewa.

- Pierwsze oględziny drzewa zostały przeprowadzone przez naszego pracownika 30 kwietnia. Stwierdzono konieczność ratowania drzewa. 3 maja przeprowadzono szczegółowe badania dotyczące stopnia zatrucia oraz dokonano płukania otworów, które wcześniej zostały wykorzystane do aplikacji substancji toksycznych - wylicza

- Po zakończeniu procesu płukania usunięto warstwę zatrutej ziemi wokół drzewa, którą zastąpiono nową, nieskażoną glebą. Drzewo zostało objęte stałym monitoringiem przez wykwalifikowanego specjalistę zajmującego się ochroną zieleni. Proces oceny skuteczności podjętych działań jest w toku, jednak na obecnym etapie nie jest możliwe jednoznaczne określenie, czy drzewo udało się w pełni uratować. Ocena jego stanu będzie możliwa w ciągu trzech tygodni od momentu płukania – wyjaśnia Ryszard Szczygieł.

Potrzebny monitoring

Dyrektor ZDP dodaje, że o sprawie została powiadomiona Policja oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie, aby przeprowadziły działania wyjaśniające incydent.

Ryszard Szczygieł zaproponował też władzom miasta, aby objęły dąb monitoringiem wizyjnym.

mo

R E K L A M A
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

R E K L A M A

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI Icopal, ATLAS, yetico, KABE, SOLBET, Wienerberger, ROCKWOOL, FORBUILD, KNAUF, MAPEI, H+H, SOUDAL, domax

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Zbliża się finał budowy mieszkań socjalnych. Co już wykonano?

Przy ulicy Żelechowskiej w Łukowie trwają zaawansowane prace przy budowie nowego budynku mieszkalnego z lokalami socjalnymi. Budynek będzie częścią miejskiego zasobu mieszkaniowego. Zakończenie budowy planowane jest na lipiec tego roku

Fot. Piotr Pludowski

Na zewnątrz budynku układana jest cegła klinkierowa na ścianach parteru

Budynek ma dwie kondygnacje i pomieści 12 lokali przeznaczonych na cele socjalne. Obok niego znajdzie się pięć kontenerów mieszkalnych, które będą mogły służyć jako tymczasowe schronienie dla osób w nagłej potrzebie. Lokale mają wesprzeć mieszkańców w trudnej sytuacji życiowej lub o niskich dochodach.

Obecnie prowadzone są roboty zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku. W środku wykonawca układa glazurę w łazienkach. Trwa również przebudowa kanalizacji sanitarnej, która połączy budynek i kontenery z siecią. Wcześniej wykonano podłączenie gazu ziemnego do kotłowni przez Polską Spółkę Gazownictwa.

Na zewnątrz trwają prace wykończeniowe, między innymi montowana jest warstwa klinkieru na ścianach parteru. Na sąsiedniej działce powstaje parking na 32 samochody oraz utwardzona droga dojazdowa.

Całość inwestycji wynosi prawie 3,8 mln zł. Przedsięwzięcie jest dofinansowane z Funduszu Dopłat. Wartość wsparcia wynosi ponad 3 mln zł, a wkład własny Miasta Łuków to nieco ponad 750 tys. zł.

an

Trwa cięcie drzew na cmentarzu. Można pomóc i zabrać drewno za darmo

Na cmentarzu parafialnym w Woli Gułowskiej rozpoczęły się prace pielęgnacyjne drzew. Zgodnie z zapowiedziami, potrwają one przez kilka najbliższych tygodni.

Usunięto już dwa drzewa. Był to jeden świerk i jeden dąb. Pozostałe drzewa będą pielęgnowane. Prace polegają na usuwaniu chorych i suchych gałęzi, poprawianiu kształtu koron drzew, przerzedzaniu zbyt gęstych koron oraz obcinaniu gałęzi, które rosną zbyt blisko budynków lub instalacji.

Drewno pozyskane z pielęgnacji będzie można otrzymać nieodpłatnie. Warunkiem jest pomoc w wynoszeniu gałęzi i konarów z terenu cmentarza. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt z parafią.

an

Pożar w gminie Wola Mysłowska

Wieczorem, 10 czerwca o godzinie 21.20 strażacy dostali zgłoszenie o pożarze lasu w gminie Wola Mysłowska w okolicach miejscowości Stara Huta.

Ze zgłoszenia wynikało, że ogień objął pobliski las. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy z PSP w Łukowie oraz jednostki OSP z Dworni, Starej Huty i Jarczewa. Po dotarciu jednostek okazało się jednak, że nie pali się las, a nieużytki rolne i zarośla, prawdopodobnie ktoś wypalał je celowo.

an

3 miliony unijnego dofinansowania na rozwój szkół podstawowych w Łukowie

ŁUKÓW: Miasto Łuków pozyskało kolejne fundusze europejskie dla Lubelskiego. Ponad 3 mln zł zostanie przeznaczone na projekt wspierający równe szanse w edukacji oraz rozwój pięciu szkół podstawowych w Łukowie.

Dzięki środkom unijnym pięć szkół podstawowych z Łukowa wdroży programy rozwojowe skierowane zarówno do uczniów, jak i nauczycieli. W ramach projektu zaplanowano zajęcia pozalekcyjne i specjalistyczne, wyjazdy edukacyjne, doradztwo zawodowe, doposażenie pracowni, a także studia podyplomowe i szkolenia dla nauczycieli.

Wszyscy skorzystają

Projekt obejmie 1410 uczniów oraz 125 nauczycieli. Jego całkowita wartość to ponad 3,4 mln zł, z czego ponad 3,1 mln zł stanowią środki pochodzące z Unii Europejskiej.

- W ramach tego projektu powstaną nowe pracownie we wszystkich szkołach podstawowych: pracownie komputerowe, językowe, oraz do zajęć przyrodniczo-chemicznych, tak zwane pracownie do eksperymentów. W tych pracowniach odbędą się różnego rodzaju zajęcia: z programowania, komputerowe, językowe, matematyczne. Każda szkoła opracowała swój program rozwojowy, który będzie wdrażała przez kolejne dwa lata. Uczniów zabierzemy na wycieczki, gdzie poznają nowe miejsca pracy - między innymi lotnisko Chopina, lotnisko w Dęblinie. Więc to wszystko przed nami - wyjaśniał na konferencji prasowej Mateusz Popławski, zastępca burmistrza Łukowa.

- Stawiamy na naszą edukację, więc nie zapominamy o nauczycielach. Nauczyciele zdobędą dodatkowe kompetencje na różnego rodzaju szkoleniach oraz zaprosimy ich na studia podyplomowe, gdzie będą mogli zdobyć nowe kwalifikacje. Pamiętamy także o dzieciach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, więc doposażymy pracownie integracji sensorycznej, doposażymy pracownie logopedyczne i również dla tych dzieci przygotowaliśmy ofertę i będą odbywały się kolejne zajęcia w tym zakresie - dodał Popławski.

mo

81-letnia rowerzystka potrącona na ul. Wereszczakówny

Do groźnego wypadku doszło 4 czerwca w Łukowie na ul. Wereszczakówny.

Jak informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie - kierująca samochodem osobowym marki Opel, 38-letnia mieszkanka Łukowa, zderzyła się z jadącą rowerem 81-letnią łukowianką.

Starsza kobieta doznała obrażeń ciała i została przekazana pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

an

Wyciek oleju na drodze wojewódzkiej

11 czerwca o godzinie 11.30 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o zagrożeniu na drodze.

Sytuacja miała miejsce na drodze wojewódzkiej nr 807, gdzie doszło do wycieku substancji ropopochodnej.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy straży z OSP KSRG Tuchowicz i jeden OSP KSRG Stanin. Ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca oraz usunięciu i neutralizacji niebezpiecznych substancji.

Fot. OSP KSRG Tuchowicz

Na miejsce zadysponowano trzy zastępy OSP

Ruch na drodze został przywrócony po zakończeniu działań.

an

O G Ł O S Z E N I E

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości, położonych w Łukowie przy ul. Stawki oraz przy ul. Bartniej

1. Nieruchomość położona w Łukowie przy ul. Stawki oznaczona jako działka Nr 8471/20 o pow. 17 m^2, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łukowie prowadzi księgę wieczystą Nr LU1U/00045338/4.
2. Nieruchomość położona w Łukowie przy ul. Bartniej oznaczona jako działka Nr 2713 o pow. 1773 m^2, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łukowie prowadzi księgę wieczystą Nr XXXXXXXX.
3. Cena wywoławcza nieruchomości wymienionej w pkt 1 wynosi **7 000 zł netto** (do ceny tej zostanie doliczony 23% podatek VAT); wadium w wysokości **1 400 zł** (słownie: tysiąc czterysta złotych).
4. Cena wywoławcza nieruchomości wymienionej w pkt 2 wynosi **265 950 zł netto** (z czego: do ceny 240 695 zł zostanie doliczony 23% podatek VAT, natomiast cena 25 255 zł znajduje się w stawce zwolnionej z podatku VAT); wadium w wysokości **53 000 zł** (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące złotych).
5. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Łuków, ul. Piłsudskiego 17 w dniu **29 lipca 2025 r. o godz. 10^{00}.**
6. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w pieniądzu (w kwotach podanych powyżej) z podaniem imienia, nazwiska i adresu zamieszkania lub nazwy i siedziby firmy oraz numeru działki na konto Miasta Łuków nr 84 9206 1048 7103 0300 2000 0160 do dnia **23 lipca 2025 r.**
7. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 oraz w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na słupach ogłoszeniowych na terenie miasta Łuków.
8. Szczegółowe informacje związane ze sprzedażą wyżej opisanych nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Łuków, pokój nr 7, tel. 25 797 6610.

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Toyoty dla najlepszych rolników od Spomleku

Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek po raz kolejny uhonorowała rolników, którzy z pasją prowadzą swoje gospodarstwa. XIV edycja konkursu Gospodarstwo Roku zakończyła się 5 czerwca uroczystą galą, podczas której wyłoniono dziewięciu laureatów – po trzech w każdej z kategorii: gospodarstwo małe, średnie i duże.

Oprócz nagród rzeczowych, konkurs był okazją do spotkania hodowców z różnych regionów Polski, wymiany doświadczeń oraz świętowania wspólnego sukcesu. Spomlek nagrodził również hodowców za najwyższe dostawy mleka, najlepszą jakość mleka, najwyższą kazeinę w mleku, najwyższą dynamikę produkcji w 2024 roku. Po 10 rolników w każdej z tych kategorii otrzymało nagrody rzeczowe oraz statuetki

Zwycięzcy trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii otrzymali prestiżowe nagrody – w tym samochody osobowe Toyoty Yaris Cross w barwach marki Serenada, statuetki oraz vouchery.

W rywalizacji wzięło udział blisko tysiąc gospodarstw współpracujących z mleczarnią

Całoroczny proces oceny obejmował analizę jakości mleka, standardów higienicznych, zarządzania stadem oraz zastosowanych innowacji technologicznych.

mm

I miejsce (gospodarstwo małe): Monika i Gabriel Jasińscy (Zaolszynie, gm. Trzebieszów), Paweł Gaca, Prezes SM Spomlek; Agnieszka Kamela, Wiceprezes SM Spomlek i Sylwester Jaszczołt, Przewodniczący Rady Nadzorczej SM Spomlek

I miejsce (gospodarstwo duże): Krystyna i Jarosław Juszczuk (Ossowa, gmina Wohyń)

Agnieszka Kamela,
wiceprezes Zarządu SM Spomlek

Z ogromną dumą obserwujemy, jak nasi dostawcy rozwijają swoje gospodarstwa – nowocześnie, z troską o zwierzęta i z ogromnym zaangażowaniem. To, co nas szczególnie cieszy, to fakt, że coraz więcej z nich utożsamia się z marką Serenada. Obserwujemy żółto-czarne elementy w gospodarstwach – maszyny, ogrodzenia, nawet elewacje obór. To dla nas znak, że wspólnie tworzymy coś wartościowego.

I miejsce (gospodarstwo średnie): Małgorzata i Jan Hojda (Ulan Duży), Agnieszka Kamela, Wiceprezes SM Spomlek, Paweł Gaca, Prezes SM Spomlek i Sylwester Jaszczołt, Przewodniczący Rady Nadzorczej SM Spomlek

Zwycięzcy konkursu Gospodarstwo Roku 2024

Kategoria: gospodarstwo małe
I miejsce: **Monika i Gabriel Jasińscy** (Zaolszynie, woj. lubelskie)
II miejsce: **Jolanta i Henryk Kiedrowicz** (Czapiewice-Wybudowanie, woj. pomorskie)
III miejsce: **Emilia i Piotr Baj** (Pawluki, woj. Lubelskie)

Kategoria: gospodarstwo średnie
I miejsce: **Małgorzata i Jan Hojda** (Ulan Duży, woj. lubelskie)
II miejsce: **Edyta i Mirosław Wołowicz** (Dąbrówka, woj. kujawsko-pomorskie)
III miejsce: **Anna i Michał Szyngwelski** (Czapiewice-Wybudowanie, woj. pomorskie)

Kategoria: gospodarstwo duże
I miejsce: **Krystyna i Jarosław Juszczuk** (Ossowa, woj. lubelskie)
II miejsce: **Iwona i Tomasz Tymiński** (Pęchratka Mała, woj. mazowieckie)
III miejsce: **Katarzyna i Henryk Hamernik** (Leśno-Wybudowanie, woj. pomorskie)

Pieczę nad majątkiem objął doradca restrukturyzacyjny

Bimiz Food upadły po raz drugi

Powiat Radzyński: Problem pracowników i wierzycieli spółki Bimiz Food trwa. Według pozyskanych przez nas informacji trwa problem z zaległymi wynagrodzeniami, a firma nie opłaca zaległych faktur dla sadowników.

33,2 mln złotych zobowiązań!

Jak pisaliśmy wcześniej, 16 kwietnia spółka Bimiz Food wystąpiła do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód o ogłoszenie upadłości. Wniosek nie został złożony prawidłowo, a 8 maja sąd zwrócił go spółce.

Już 7 maja, jak możemy przeczytać w aktach KRS, spółka wystąpiła z takim samym wnioskiem. Zgodnie z postanowieniem z 3 czerwca br. sąd zabezpieczył majątek spółki. Nadzorcą postępowania upadłościowego będzie doradca restrukturyzacyjny Kamila Sęk.

Od byłych i obecnych pracowników firmy uzyskaliśmy informacje, iż na przełomie kwietnia i maja zarząd spółki odmawiał im skrócenia okresu wypowiedzenia nawet mimo tego, iż praktycznie nikt nie przychodził do pracy – większość udała się na zwolnienia lekarskie lub urlopy. Podczas jednego ze spotkań z zarządem firmy (w czasie, gdy nie rozpoczęto jeszcze procedury upadłości) jego przedstawiciele mieli mówić, iż nie mają już uprawnień do skracania okresów wypowiedzeń.

Zarząd spółki tłumaczył ciężką sytuację firmy tym, iż miał być wprowadzany w błąd przed nieprawidłowe przedstawianie im prognoz dot. finansów. Pracownicy firmy nie dają temu wiary i dalej czekają na zaległe wynagrodzenia. O premii, którą zawsze otrzymywali, też nie ma już mowy. – Ja już nie wierzę w to, że mi zapłacą. Jest ciężko, niektórzy żyją z dnia na dzień. Za co kupić jedzenie? – skarżyła się jedna z kobiet.

Załoga twierdzi, iż w zakładzie mówiło się o złej sytuacji już w styczniu. Część pracowników złożyła wezwania do zapłaty zaległych wynagrodzeń. Przekazali nam także, iż źródłem niepokoju było dla nich odejście po wielu latach głównej księgowej, która miała skończyć pracę w Bimizie z końcem grudnia. Wręczona przez Marszałka Województwa w lutym nagroda była dla nich źródłem żartów.

Ci, do których udało nam się dotrzeć, nie byli wpuszczani do dyrektor zakładu. Według nich z pracy odeszli też praktycznie wszyscy, którzy pracowali na kierowniczych stanowiskach.

Postępowanie upadłościowe spółki może trwać od kilku miesięcy do kilku lat, w zależności od wielu czynników, takich jak złożoność sprawy, stan majątku spółki i sprawność współpracy z syndykiem. W sprawie majątku tak dużej firmy ciężko oczekiwać, by odzyskano pieniądze jeszcze w tym roku. Jedna z rodzin sadowników z naszego regionu czeka na opłacenie faktur za ponad 100 tys. złotych.

Kacper Budrewicz

BIA

eprasa.pl d4616076a6

Plac Narutowicza w Łukowie do odnowy! Ale zostanie tylko siedem miejsc parkingowych przed kościołem

ŁUKÓW: Miasto Łuków pozyskało 3,5 mln zł unijnego dofinansowania na rewitalizację Placu Narutowicza. I o ile większość cieszy się z upiększenia placu, to wiele osób ma wątpliwości, ponieważ przebudowa oznacza likwidację największego parkingu w tej części miasta. Co ciekawe - na miejscu parkingu nie powstanie zielony ogródek, ale zostanie on wyłożony granitową kostką.

Fot.UM Łuków

Tak ma wyglądać przebudowany plac Narutowicza i otoczenie Kolegiaty po rewitalizacji

Burmistrz Piotr Płudowski poinformował na konferencji prasowej pod koniec maja, że po kilku latach starań udało się pozyskać środki na modernizację Placu Narutowicza w Łukowie, który należy do miasta, a nie do parafii.

- Jeden z ważnych punktów naszego miasta doczeka się rewitalizacji. Miasto Łuków otrzymało 3,5 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Lubelskiego na przeprowadzenie inwestycji. Łączny koszt rewitalizacji to 3,7 mln zł – oznacza to, że wkład własny miasta wyniesie tylko 200 tys. zł – powiedział burmistrz.

- Wierzę, że modernizacja, o którą staraliśmy się latami na wielu frontach, sprawi, że Plac Narutowicza odzyska swój reprezentacyjny charakter. Plac ten musi godnie się prezentować przy historycznych budynkach, takich jak Kolegiata, budynek Konwiktu Szaniawskich, budynek dawnej Kasy Skarbowej, czy pochodzący z XIX wieku budynek Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta – zapowiedział Płudowski.

Likwidacja miejsc parkingowych

Odnowienie centrum miasta cieszy, ale likwidacja parkingu przy kościele Przemienia Pańskiego - łukowskiej Kolegiacie, wywołuje mieszane uczucia.

W wizualizacjach modernizacji placu Narutowicza, które można zobaczyć w mediach społecznościowych, widzimy, że na placu pozostanie siedem miejsc parkingowych, w tym dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych. Obecnie na parkingu jest około 30 miejsc.

Wiele osób obawia się, że rezygnacja z parkingu będzie utrudnieniem dla parafian i osób załatwiających sprawy czy robiących zakupy w centrum Łukowa.

Opinie radnych

Rewitalizację placu skomentowali w swoich mediach społecznościowych m.in. radni miejscy.

- Wychodząc naprzeciw obawom mieszkańców, podkreślam: tak, część parkingowa zostanie ograniczona, ale zyskamy znacznie więcej – nową, zieloną i otwartą przestrzeń w samym sercu miasta. Dzisiejszy plac to w zasadzie wyspa asfaltu – rewitalizacja ma na celu nie tylko uporządkowanie tej przestrzeni, ale i przywrócenie jej historycznego charakteru. Będzie więcej zieleni. Zyskamy przestrzeń na uroczystości patriotyczne, religijne i społeczne – napisał radny Paweł Stoga.

Radny Rady Powiatu Przemysław Suchodolski jest innego zdania.

- I zniknie parking przed Kolegiatą Łukowską. „Brawo" panowie. Dopięliście swego. Parafia Przemienienia Pańskiego w Łukowie cała uśmiechnięta razem z Wami – skomentował Suchodolski.

Projektu przebudowy broni radny Arkadiusz Pogonowski, zwracając się do Przemysława Suchodolskiego:

- Tak, jak kilka lat temu, tak nadal jesteśmy po innych stronach w podejściu do tego miejsca. Ja nadal utrzymuję, że to powinien być Plac Narutowicza, a nie np. parking Zygmunta. Nie mamy wielu miejsc w centrum, które można byłoby dobrze wyeksponować, podkreślając naszą lokalną tożsamość. Na tym Placu miały miejsce największe manifestacje patriotyczne, to miejsce było centrum życia społecznego. W PRL zabrano jego fragment na potrzeby parkingowe, ale też, by umniejszyć znaczenie najbliżej okolicy. Miejsca do parkowania w okolicy można znaleźć, szczególnie w niedziele i święta. (...) Tam, gdzie możemy odzyskać fragment naszej tożsamości, naszej historii, powinniśmy to zrobić, bo to jest bardziej istotne niż zadowolony najemca kilku nieruchomości wokół – odpowiedział.

„Zabranie parkingu to zgroza"

Internauci także komentują rewitalizacji placu Narutowicza. I tu także zdania są podzielone:

- „To się ludzie ucieszą. Gdzie zaparkują?", „Jaka dobra wiadomość... Już teraz całkiem nie znajdę miejsca parkingowego pod blokiem... Ale za to żule będą mieli więcej pola do żebrania" – czytamy opinie niezadowolonych.

- „Świetny pomysł, naprawdę... już teraz jest problem z miejscem do parkowania, to trzeba jeszcze bardziej utrudnić i zakorkować miasto, bo kolegiata musi mieć wybieg... po co? To nie te czasy, co 20 lat temu, gdy ludzie stali tłumnie przed kościołem na mszach, bo w środku miejsca nie było. To nie ten czas, gdy do komunii podchodziło 200 dzieci na jedną godzinę, a kolejne 200 na kolejną... taka wolna przestrzeń była potrzebna 30 lat temu, nie teraz. Teraz potrzebujemy parkingów...." - skomentowała mieszkanka miasta.

- „Każde, nawet jedno miejsce parkingowe mniej w centrum Łukowa, to kolejna strata klientów dla małych lokalnych sklepików i punktów usługowych. Dla niedzielnych katolików nie będzie to miało aż tak wielkiego znaczenia, ale dla tych, którzy codziennie zaglądają do Kolegiaty na adorację Najświętszego Sakramentu czy uczestniczą częściej niż raz w tygodniu we Mszy Świętej lub przyjeżdżają na pogrzeb, na pewno będzie to kolejna kłoda rzucona pod nogi" - dodaje inny mieszkaniec.

- Zabranie parkingu ludziom, zwłaszcza starszym, przywożonym do Kolegiaty przez dzieci, to zgroza. Macie już niektórzy rodziców w starszym wieku i być może będzie konieczność przywiezienia ich, ale niestety z uśmiechem zostaną w domu - komentuje kolejna internautka.

- Koncepcja „betonoza" ciąg dalszy – dodaje inna.

- Poproszę o więcej drzew. Pradziadowie dali nam dobry przykład, sadząc w 1918 r. dąb niepodległości, który dziś jest dla nas wspaniałym skarbem. Posadźmy jesienią kilka drzew, które niech stworzą w tym miejscu skwer lub aleję i będzie to prezent dla następnych pokoleń – apeluje kolejna komentująca.

„Świetna wiadomość!"

Dla innych to świetna wiadomość i szansa na odświeżenie wyglądu centrum Łukowa.

- „Super wiadomość!", „Brawo, gratulacje!", „Bardzo dobrze, to miejsce należy uporządkować, a nie tylko asfalt i samochody" – komentują zadowoleni z przebudowy mieszkańcy.

mo
LUK

NAJ I O P W

Projekt przebudowy Placu Narutowicza. Co zostanie zrobione?

1. WYMIANA NAWIERZCHNI
Zamiast asfaltu i kostki betonowej pojawi się granit – chodniki, zjazdy, krawężniki i parkingi będą w historycznym stylu, jak za dawnych czasów.

2. NOWA ZIELEŃ I WYEKSPONOWANIE ZABYTKÓW
Powstanie zielony skwer, a zabytki wokół placu (klasztor, dawna Kasa Skarbowa, konwikt Szaniawskich) będą lepiej widoczne i podkreślone.

3. NASADZENIA I TRAWNIKI
Zasadzone zostanie 10 drzew, powstaną trawniki o powierzchni prawie 1000 m^2 oraz rabaty kwiatowe.

4. OŚWIETLENIE I MONITORING
Zainstalowane zostanie nowe oświetlenie, w tym oświetlenie zabytków, pomników i rzeźb. Będzie też monitoring i nawierzchnia przystosowana do wjazdu wozów strażackich.

5. TABLICE INFORMACYJNE
Na placu pojawią się tablice multimedialne – jedna wolnostojąca, druga zintegrowana z przystankiem.

6. NOWE WYPOSAŻENIE
Zamontowane zostaną: automatyczne podlewanie zieleni, kurtyny wodne (bramowa i podłogowa), zdrój z wodą pitną, kanalizacja deszczowa, ławki, kosze, przystanek i oświetlenie.

7. WARTOŚĆ PROJEKTU
Całość: 3 711 931,64 zł
Dofinansowanie:
3 526 335,00 zł (z czego ponad 3,1 mln zł z Unii Europejskiej)
Wkład własny miasta:
185 596,64 zł.

8. TERMIN REALIZACJI
Od 3 marca 2025 roku do 30 czerwca 2026 roku.

eprasa.pl d4616076a6

Rywalizacja w Krzywdzie. Strażacy OSP walczyli w XII zawodach powiatowych

Rywalizacja - rywalizacją, ale najważniejsza była integracja!

Drużyny zaprezentowały siebie i swoje mundury na początku wydarzenia

Widowiskowe konkurencje oglądali zaciekawieni mieszkańcy

Był ogień, woda i dym. Strażacy z konkurencjami poradzili sobie wyśmienicie!

W niedzielę 15 czerwca na boisku w Krzywdzie odbyły się XII Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu łukowskiego. Organizatorem wydarzenia był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Łukowie oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie. Współgospodarzami zawodów były gmina Krzywda i Powiat Łukowski.

Na starcie stanęły jednostki OSP z całego powiatu, które zmierzyły się w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. Rywalizacja rozpoczęła się punktualnie o 10, po odprawie kierowników drużyn i oficjalnym otwarciu. Starty rozpoczęły się o 10.30 i trwały do godziny 14.

Zawody przyciągnęły wielu obserwatorów. Na miejscu obecni byli przedstawiciele władz samorządowych, organizatorzy, przedstawiciele służb oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy. Obowiązki organizacyjne wsparło Nadleśnictwo Łuków.

Janusz Kryczka

Rodzinny czerwiec w Gołąbkach: Podsumowanie Dnia Rodziny

Uśmiech towarzyszył dzieciom przez cały czas trwania wydarzenia

Największą atrakcją była jednak piana party!

W sobotę, 14 czerwca w Gołąbkach odbył się Dzień Rodziny – wydarzenie skierowane do mieszkańców różnych pokoleń. Impreza zorganizowana została na terenie przy szkole podstawowej, gromadząc dzieci, rodziców oraz seniorów.

Program obejmował m.in. występy uczniów, gry terenowe, pokaz pierwszej pomocy i warsztaty manualne. Największym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszyły się dmuchańce i malowanie twarzy. Dorośli korzystali z punktów gastronomicznych oraz strefy piknikowej, a starsi uczestnicy brali udział w rozgrywkach szachowych i loterii fantowej.

Organizatorzy zapewnili oprawę muzyczną oraz zaplecze techniczne. Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP oraz wolontariusze.

Wydarzenie zakończyło się wspólnym ogniskiem, podczas którego rozdano upominki przygotowane przez sponsorów.

Janusz Kryczka

Wspólny czerwcowy dzień: Rodzinne Spotkanie w Szkole Podstawowej w Woli Okrzejskiej

13 czerwca w Szkole Podstawowej w Woli Okrzejskiej odbył się Dzień Rodziny — coroczne wydarzenie organizowane z myślą o uczniach, ich bliskich oraz pracownikach szkoły. Program obejmował występy artystyczne, gry terenowe, poczęstunek oraz zajęcia integracyjne.

Uczestnicy byli gotowi na atrakcje, humory dopisywały

Dzień Rodziny w Woli Okrzejskiej odwiedził popularny w ostatnich tygodniach bohater bajki

Dzieci zaprezentowały swoje talenty

Uczniowie wszystkich klas przygotowali krótkie wystąpienia — od piosenek i inscenizacji po układy taneczne. Część artystyczna odbyła się na scenie ustawionej na szkolnym placu. Wśród obecnych znaleźli się rodzice, dziadkowie, opiekunowie i rodzeństwo uczniów. Na miejscu rozstawiono stoiska z domowymi wypiekami, napojami i przekąskami przygotowanymi przez rodziny uczniów.

Dodatkowo zorganizowano konkurencje sportowe i quizy tematyczne. Na boisku szkolnym odbył się mecz piłki nożnej z udziałem uczniów starszych klas i nauczycieli. Młodsze dzieci brały udział w zabawach ruchowych i warsztatach plastycznych prowadzonych przez wychowawców.

Dzień Rodziny zakończył się wspólnym ogniskiem z pieczeniem kiełbasek. Pogoda dopisała, co pozwoliło na przeprowadzenie wszystkich punktów programu na świeżym powietrzu. Organizatorzy podkreślili, że wydarzenie miało na celu stworzenie przestrzeni do wspólnego spędzenia czasu poza formalnym rytmem zajęć szkolnych.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Uchodźcy zginęli w Bugu, pochowani na Podlasiu

Prawosławny pogrzeb Etiopczyków

W czwartek na cmentarzu w Janowie Podlaskim zostali pochowani dwaj mężczyźni, ofiary kryzysu migracyjnego. Ich ciała zostały znalezione 15 kwietnia w Bugu.

Fot.Piotr Czaban (FB)

Cudzoziemcy i wolontariusze złożyli kwiaty na świeżo usypanych i poświęconych mogiłach

Dawny reporter TVN24, Piotr Czaban, obecny członek Podlaskiego Ochotniczego Pogotowia Humanitarnego (prowadzi blog „Czaban robi raban"), wraz z innymi aktywistami z POPH pomagał organom ścigania identyfikować ofiary. Poprzez swoje kontakty z migrantami, w tym uchodźcami z Białorusi i mieszkającymi w Polsce wstępnie ustalał, jakie osoby mogły utonąć w Bugu. Najpierw ustalono wstępnie, że jedną z ofiar prawdopodobnie był Erytrejczyk, którego brat przybył do Polski i potwierdził, że to może być jego bliski.

Prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej Michał Roman potwierdził nam, że wstępnie zidentyfikowano pierwszego z wyłowionych z Bugu zmarłych.

- Z dużą dożą pewności można stwierdzić, że to obywatel Erytrei. Czekamy jednak na wyniki badań genetycznych – powiedział nam wcześniej.

W czwartek po południu w Janowie Podlaskim odbył się pogrzeb dwóch migrantów z Etiopii. Na cmentarz przybył proboszcz bialskiej Parafii Prawosławnej ks. mitrat Andrzej Pugacewicz wraz z wikariuszem.

Obaj duchowni modlili się nad trumnami i następnie nad usypanymi ziemnymi mogiłami mężczyzn oraz je poświęcili.

- Oficjalnie śledczym nie udało się potwierdzić tożsamości, choć policjanci nadal nad tym pracują. Bliscy zmarłych rozpoznali ich po odzieży i obuwiu. Dlatego na grobach pojawiły się dane Binyama i Halida, uchodźców z Etiopii. Niedługo lokalna społeczność prawosławna postawi tam krzyże – relacjonował w piątek na swoim facebookowym profilu Piotr Czaban. Podkreślił, że w nabożeństwie wziął udział również pozostający w Etiopii brat Binyama, choć tylko zdalnie. W pogrzebie uczestniczyło kilkoro cudzoziemców, prawdopodobnie Etiopczyków.

- Dziękuję ludziom o wielkiej wrażliwości, dzięki którym Etiopczycy nie zostali pochowani jako „NN" – wyraził wdzięczność Piotr Czaban. Prosił bliskich o wybaczenie.

Na tabliczkach przy trumnach widniał obok imienia i nazwiska każdego ze zmarłych zapis „prawdopodobnie" i poniżej podane były numery sygnatur i opasek. Halid A. L.miał 21 lat, a Binyam M. T. 26.

- Nadal trwa identyfikacja pozostałych trzech zmarłych, których ciała również wyłowiono z Bugu. Od dwóch rodzin zostały pobrane próbki DNA. Jednak do tej pory nie ma jeszcze wyników badań – przed kilkoma dniami poinformował znany bloger i dziennikarz.

(Pim)

Tragiczny wypadek w lesie. Nie żyje 41-latek

Fot.KPP Kraśnik

Do wypadku doszło we wtorek (10 czerwca) na terenach kompleksu leśnego w miejscowości Wólka Szczecka w pow. kraśnickim,
- Jak wynika ze wstępnych ustaleń 41-letni mieszkaniec gminy Gościeradów, podczas prac w lesie został przygnieciony przez konar. Mężczyzna zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. - informuje młodszy aspirant Marzena Sałata z KPP w Kraśniku.
Wstępne ustalenia wskazują, że był to nieszczęśliwy wypadek.

Joanna Niećko

Za zakupy zapłacił zabawkowym banknotem i wyszedł

Lublin: Policjanci zatrzymali 44-latka, który poszedł do piekarni i zapłacił za zakupy zabawkowym banknotem. Wręczył kasjerce imitację 200 złotych, po czym wyszedł.

Fot.KMP Lublin

Za to przestępstwo grozi do 8 lat więzienia

Pod koniec maja lubelscy policjanci dostali zgłoszenie.

- Jak wynikało ze zgłoszenia, sprawca miał zapłacić za zakupy w piekarni imitacją banknotu 200 zł. Mężczyzna po otrzymaniu reszty od razu wyszedł ze sklepu. Kasjerka od razu po ujawnieniu zabawkowego banknotu powiadomiła policjantów. Funkcjonariusze zabezpieczyli imitację banknotu, następnie rozpoczęli postępowanie - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sprawcę ustalili i zatrzymali policjanci z wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. 44-letni mieszkaniec Lublina przyznał się do popełnienia przestępstwa. Usłyszał zarzuty oszustwa. Za to przestępstwo grozi akra do 8 lat więzienia.

Joanna Niećko

Rodzice oburzeni kontrolą policji przy szkole w Gołaszynie. Policja wyjaśnia, że były tylko cztery kontrole

GMINA ŁUKÓW:
W poprzednim numerze Wspólnoty Łukowskiej opisaliśmy sytuację, do jakiej doszło w czwartek, 5 czerwca. Tego dnia rano policjanci ustawili się na motocyklach przed szkołą w Gołaszynie i kontrolowali dzieci jadące rowerami i hulajnogami po chodniku. Temat wywołał poruszenie we wsi, bo rowerami jeżdżą chodnikiem zarówno dzieci, jak i dorośli. Po to, by dojechać bezpiecznie.

Szkoła znajduje się przy ruchliwej drodze krajowej nr 63, gdzie nie ma wyznaczonej ścieżki rowerowej, a ruch samochodów i tirów jest bardzo duży. Chodnik wzdłuż tej drogi mieszkańcy od lat traktują jako bezpieczną trasę dla pieszych i rowerzystów.

Co mówi policja?

Rodzice zaalarmowali o sytuacji z policjantami radnego Przemysława Izdebskiego. Opowiedzieli mu, że policjanci sprawdzali, czy dzieci mają karty rowerowe. Mieli także zwracać dzieciom uwagę, że rowerami powinny jeździć po ulicy, a nie po chodniku. To wywołało oburzenie mieszkańców.

Tego samego dnia 5 czerwca skontaktowaliśmy się z Marcinem Józwikiem, rzecznikiem prasowym Komendy Policji w Łukowie. Wyjaśnił, że policja reaguje na skargi pieszych dotyczące niebezpiecznego zachowania rowerzystów oraz jeżdżących hulajnogami po chodnikach.

Kolejnego dnia Marcin Józwik rozszerzył swoją wypowiedź na temat opisanej sytuacji.

- Pełniący służbę tego dnia w Gołaszynie policjanci z łukowskiej drogówki zareagowali na DWÓCH nastoletnich rowerzystów jadących wówczas po chodniku. Okazało się, że obydwaj nie mieli kart rowerowych, policjanci poprosili ich, aby idąc chodnikiem, prowadzili swoje jednoślady. Nieprawdą jest, że kazali im jechać rowerami po jezdni. Tego samego dnia policjanci zareagowali też na DWÓCH innych nastolatków, którzy jechali hulajnogami elektrycznymi po chodniku. Również oni nie mieli jakichkolwiek uprawnień do kierowania takimi urządzeniami. Również w tym przypadku policjanci poprosili ich, aby prowadzili swoje hulajnogi po chodniku, im też NIE KAZALI jechać po jezdni – informuje rzecznik.

Najważniejsze bezpieczeństwo!

Mieszkańcy Gołaszyna, a także internauci dyskutowali w mediach społecznościowych na temat opisanej sytuacji.

- Dla mnie jako matki najważniejsze jest bezpieczeństwo moich dzieci, nawet za cenę złamania przepisów prawnych. Uważam, że na tym odcinku powinna być ścieżka rowerowa, bo ruch na drodze krajowej jest bardzo intensywny – napisała mama z Gołaszyna.

Inna mama dodaje:

- Droga naszych dzieci do szkoły to jakiś koszmar. Dwa przejścia dla pieszych, jedno obok sklepu, drugie obok szkoły. Jak się tam dostać? Idąc poboczem? Mój syn czasem stoi 10 minut nim może „bezpiecznie" przejść przez ulicę na chodnik. A właściwie przebiec, bo wiemy, jak szybko poruszają się kierowcy po tej drodze. Pobocze nie nadaje się do przemieszczania, droga ta jest wąska, nie raz widać jak ciężarówki zjeżdżają w czasie drogi na pobocze. Ja sama, dorosła, boję się tamtędy chodzić. Ja, widząc jakąś osobę poruszającą się na rowerze naszą drogą, nie dowierzam, że ma w sobie tyle odwagi, żeby co chwilę siedział jej na błotniku jakiś tir. Przepisy - przepisami, ale gdzie zdrowy rozsądek i dbanie o bezpieczeństwo? Chodnik jest faktycznie wąski, przydałaby się ścieżka rowerowa - komentuje.

- Ja byłam świadkiem dwóch sytuacji. W jednym przypadku (policjanci – od red.) zatrzymali kobietę, bo jechała ulicą, a jest chodnik. W drugim przypadku chłopak został upomniany, że jedzie chodnikiem. W tym samym miejscu – komentuje inna mieszkanka.

Podejmą działania

Możliwość legalnej jazdy rowerem po chodniku może wprowadzić zarządca drogi – GDDKiA – na wniosek samorządu. Radny Przemysław Izdebski zapowiada, że zajmie się tą sprawą. Zamierza poruszyć temat na najbliższej sesji Rady Gminy i omówić z władzami gminy, jakie można podjąć działania, aby droga dzieci do szkoły w Gołaszynie była bezpieczna.

mo

WSP

eprasa.pl d4616076a6

Proces w sprawie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem stoi w miejscu. Bo świadek znowu przyszedł do sądu nietrzeźwy

POW. LUBARTOWSKI: Kuriozalny przebieg momentami przybiera proces w sprawie okrutnej zbrodni. Sprawa stoi od tygodni, bo najpierw jeden z pokrzywdzonych był nieuchwytny, a teraz świadka nie można przesłuchać, bo... już drugi raz przyszedł do sądu nietrzeźwy.

Momentalnie stanął w płomieniach

Śledczy dowodzą, że w styczniu ub.r. w Przytocznie, w gminie Jeziorzany, podczas domowej libacji Kamil P. chwycił za kanister rozcieńczalnika, polał jego zawartością goszczącego u niego 26-letniego Wojciecha M., a potem podpalił zapalniczką. Mężczyzna momentalnie stanął w płomieniach. Wszyscy uczestnicy libacji wybiegli na zewnątrz, a pokrzywdzony rzucił się na śnieg, by ugasić płonącą na nim odzież. 26-latek doznał poważnych obrażeń, jak się później okazało - poparzeniu uległo wtedy ponad 40 proc. jego ciała. Mężczyźni wrócili do domu i pili dalej. Zdaniem prokuratury Kamil P., z pomocą Romana K., uniemożliwili opuszczenie budynku Wojciechowi i jego koledze Jackowi S. - ten miał zostać dodatkowo m.in. pobity przez Kamila P.Gdy w końcu pokrzywdzonym udało się opuścić dom Kamila P. i Wojciech M. wrócił do rodzinnego domu, wezwano do niego służby ratunkowe. 26-latek trafił na oddział oparzeniowy szpitala w Łęcznej. Jego stan był coraz cięższy. Po niespełna dwóch miesiącach zmarł.

Oskarżony nie przyznaje się

Proces Kamila P. i Romana K. ruszył we wrześniu ub.r. w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Kamil P. jest oskarżony o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. 32-latek w sądzie nie przyznał się do popełnienia tej zbrodni.

Roman K. jest oskarżony m.in. o pozbawienie człowieka wolności czy nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Problemy z trzeźwością

Sąd wyznacza kolejne terminy rozpraw, ale proces stoi w miejscu. W maju wyjaśnienia miał składać Jacek S., drugi - obok Wojciecha M. - pokrzywdzony w tej sprawie, jednocześnie kluczowy świadek.

Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem Kamilowi P. grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 15 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności

Fot. Archiwum

- Znowu jest pan pod wpływem alkoholu... - stwierdził fakt sędzia.
- Delikatnie. Ale wszystkie zmysły są sprawne! - oznajmił świadek

Mężczyzna jednak nie stawił się na rozprawę. Jak wówczas oznajmiono w sądzie, nie zamieszkuje on pod ustalonym adresem, ponieważ ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości z powodu wejścia w konflikt z prawem w związku z inną sprawą.

Na majowej rozprawie nie można było też posłuchać wyjaśnień innego ze świadków, bo ten, zatrzymany wcześniej przez policjantów, okazał się nietrzeźwy.

Kolejny termin rozprawy wyznaczono więc na miniony piątek, 13 czerwca. Wspomniany świadek stawił się w sądzie, ale znowu był nietrzeźwy. Po przebadaniu alkomatem okazało się, że ma 1,7 promila.

- Znowu jest pan pod wpływem alkoholu... - stwierdził fakt sędzia Andrzej Wach.

- Delikatnie. Ale wszystkie zmysły są sprawne! - oznajmił mężczyzna, deklarując, że stan, w którym się znajduje, nie przeszkodzi mu w składaniu wyjaśnień.

Do tego jednak nie doszło. Sąd rozważał nałożenie na świadka kary, a nawet aresztowanie go. Ostatecznie jednak postanowiono dać mu ostatnią szansę, wyznaczając kolejny termin rozprawy na następny tydzień. Mężczyzna obiecał, że tym razem uda mu się dotrzeć do sądu trzeźwym.

Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem Kamilowi P. grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 15 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Prokuratorskie śledztwo w sprawie wypadku w Wąwozie Korzeniowym w Kazimierzu Dolnym

Fot. KPP Puławy

Na razie atrakcja jest zamknięta do odwołania. Turyści nie mogą wchodzić do wąwozu

Prokuratura Rejonowa w Puławach wszczęła postępowanie w sprawie wypadku, do jakiego doszło w ubiegłym tygodniu w nadwiślańskim miasteczku. Na grupę dzieci z Warszawy, będącą na wycieczce spadła gałąź drzewa. Dziewięć osób trafiło do szpitala.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 5 czerwca przed południem przy ul. Doły w popularnym Wąwozie Korzeniowy Dół w Kazimierzu. Na poruszającą się tamtędy wycieczkę z Warszawy złożoną z 43 dzieci w wieku od 11 do 12 lat i ich czterech opiekunów spadła gałąź drzewa. Ze względu na obrażenia jednego z dzieci na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował poszkodowanego do szpitala w Lublinie. Z kolei ośmioro dzieci i opiekunka trafiły do szpitala w Puławach.

- Pozostałe osoby, po udzieleniu im pomocy przetransportowano w bezpieczne miejsce, do Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym gdzie zapewniono im m.in. opiekę psychologiczną - informowała puławska policja.

Na miejscu oprócz policji i ratowników medycznych pracowali strażacy, którzy nie tylko udzielali poszkodowanym pomocy, ale zapewniali im bezpieczeństwo. Władze Kazimierza Dolnego, które administrują tym terenem, zapowiedziały przegląd drzew w wąwozie pod kątem bezpieczeństwa. Na razie atrakcja jest zamknięta dla zwiedzających.

Postępowanie w kierunku art. 157 kodeksu karnego - spowodowanie lekkie i średniego uszczerbku na zdrowiu prowadzi w tej sprawie Prokuratura rejonowa w Puławach.

Jak tłumaczyła, odnosząc się do sprawy w lokalnych mediach prok. Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, śledczy chcą przyjrzeć się kwestii zarządzania wąwozem. Będą przesłuchiwać także świadków, zamierzają również skorzystać z opinii biegłego dendrologa, który oceni stan drzewa, z którego konar odłamał się, raniąc uczestników wycieczki, a także biegłego medycyny sądowej, który z kolei oceni obrażenia poszkodowanych.

Marta Pietroń

Ujęli go lubelscy „łowcy głów”

Był poszukiwany za rozbój, którego dokonał w październiku 2023 r. 19-latka namierzyli „łowcy głów” z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Mężczyzna ukrywał się w mieszkaniu znajomego na lubelskim Kośminku.

Podczas próby zatrzymania 19-latek odmówił otwarcia drzwi, jednak zmienił zdanie, gdy na miejsce dotarła wezwana przez policję straż pożarna, która miała wyważyć drzwi. Widząc przygotowania do siłowego wejścia, sam je otworzył i oddał się w ręce funkcjonariuszy.

Zatrzymany był poszukiwany na podstawie zarządzenia Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie. Chodziło o rozbój, do którego doszło w październiku 2023 roku. Sprawca wspólnie z kompanem napadł na pokrzywdzonego, żądając pieniędzy. Następnie przewrócili go na ziemię i brutalnie kopali po całym ciele, doprowadzając do stanu bezbronności.

Za ten czyn sąd skazał 19-latka na karę 2 lat pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu został przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Agnieszka Gołębiowska

Kierująca zjechała z ronda „pod prąd”, zarobiła osiem punktów karnych

ŁUKÓW: 40-letnia kobieta poruszająca się samochodem osobowym wjechała na rondzie w niewłaściwy zjazd i kontynuowała jazdę „pod prąd”. Jej niebezpieczny manewr został zauważony przez policję i zarejestrowany przez monitoring miejski.

Fot. KPP Łuków

Tłumaczyła się nieznajomością infrastruktury miasta

W Łukowie doszło do groźnie wyglądającego incydentu drogowego. 40-letnia kobieta kierująca samochodem marki Renault Clio zjechała z ronda w niewłaściwy sposób i wjechała na jezdnię przeznaczoną dla pojazdów wjeżdżających na skrzyżowanie – tym samym poruszała się „pod prąd”.

Zdarzenie zostało zauważone przez patrol łukowskiej drogówki, który natychmiast zareagował, używając sygnałów uprzywilejowanego pojazdu i ruszając za osobówką. Funkcjonariusze zatrzymali kierującą w rejonie ulicy Żelechowskiej. Kobieta tłumaczyła, że niedawno przeprowadziła się do powiatu łukowskiego i nie zna jeszcze dobrze lokalnych dróg. Przyznała, że przez pomyłkę przejechała właściwy zjazd i odruchowo skręciła w najbliższą ulicę prowadzącą w kierunku skrzyżowania z drogą na Krzywdę.

Policjanci zadbali o bezpieczne opuszczenie przez nią skrzyżowania i umożliwili jej wjazd na właściwą trasę. Na szczęście nie doszło do żadnego wypadku ani kolizji, choć sytuacja była potencjalnie bardzo niebezpieczna. Za popełnione wykroczenie kobieta została ukarana mandatem karnym w wysokości 500 zł oraz 8 punktami karnymi.

Całe zdarzenie zostało zarejestrowane przez miejski monitoring. Policja zdecydowała się na publikację nagrania ku przestrodze, przypominając, że wjazd „pod prąd” może mieć poważne konsekwencje. Kierowcy jadący prawidłowo nie spodziewają się nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdu, co w połączeniu z dużą prędkością i zaskoczeniem może doprowadzić do tragicznych w skutkach wypadków.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl d4616076a6

To dlatego podwójny zabójca uciekł ze szpitala w Radecznicy.

Jest akt oskarżenia

Bartłomiej B. został skazany na 30 lat więzienia. O warunkowe zwolnienie mężczyzna będzie mógł się ubiegać po odsiedzeniu 20 lat

Poszukiwaniami Bartłomieja B. żyła cała Polska. Mężczyzna po ucieczce ze szpitala w Radecznicy, po 10 dniach ukrywania się, został zatrzymany w miejscowości Żarnowa na Podkarpaciu. Planował przekroczyć granicę ze Słowacją i kontynuować ucieczkę na południe Europy

Strażnicy więzienni dopiero po pół godzinie zorientowali się, że groźny zabójca uciekł. Prokuratura w Zamościu oskarżyła czterech strażników więziennych o zaniedbania, które umożliwiły ucieczkę Bartłomieja B. ze Szpitala Psychiatrycznego w Radecznicy.

Mężczyzna był wówczas tymczasowo aresztowany. W październiku ub. roku trafił z Zakładu Karnego do szpitala psychiatrycznego w Radecznicy.

- Ustalono okoliczności, jakie mogły sprzyjać przeprowadzeniu tej ucieczki, jej przebieg, a przede wszystkim prawidłowość zachowania funkcjonariuszy Służby Więziennej i przestrzeganie przez nich obowiązków służbowych w związku z wykonywaniem konwoju poza teren Zakładu Karnego - **tłumaczy Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.** - Zarzuty popełnienia przestępstw z art. 231 § 1 k.k. (niedopełnienie obowiązków) usłyszało łącznie sześciu funkcjonariuszy Służby Więziennej z Zakładu Karnego w Zamościu.

Ci, co pilnowali i spali, chcą się poddać karze

Chronologicznie w pierwszej kolejności zarzuty przedstawiono dwóm funkcjonariuszom, w czasie służby których doszło do ucieczki Bartłomieja B. Zarzucono im, że od 6 do 7 października 2024 r. w Radecznicy nie dopełnili obowiązków służbowych m.in. w ten sposób, iż pozostawili mężczyznę bez dozoru w pomieszczeniu szpitalnym, bez ochrony i obserwacji jego zachowania. Ponadto korzystali z urządzeń elektronicznych w postaci telefonu komórkowego w innych celach niż związane z realizacją konwojowania, dopuścili do kontaktów osadzonego z osobami postronnymi, zaniechali przeprowadzenia kontroli pobieżnej osadzonego Bartłomieja B. po tym, jak go spuścili z oczu i miał niedozwolony kontakt z osobami innymi niż funkcjonariusze Służby Więziennej,

- W trakcie pełnienia służby spali, w wyniku czego osadzony dokonał ucieczki z V Oddziału Psychiatrycznego. Mało tego, przed przekazaniem zmiany nie zorientowali się, że mężczyzna uciekł, nie poinformowali funkcjonariuszy kolejnej zmiany o tym fakcie, jak też nie podjęli działań umożliwiających zorganizowanie pościgu.

Przesłuchani w charakterze podejrzanych w czasie pierwszych przesłuchań nie przyznali się do zarzucanych im czynów i skorzystali z prawa do odmowy składnia wyjaśnień. Ostatecznie przyznali się do popełnienia zarzucanych czynów, złożyli w sprawie wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym i sformułowali wnioski o wydanie wobec nich wyroków skazujących bez przeprowadzenia rozprawy.

Bo koledzy wprowadzili w błąd

Zarzuty postawiono też kolejnym dwóm funkcjonariuszom, którzy przejęli zmianę już po ucieczce Bartłomieja B. Nie dopełnili obowiązków służbowych m.in. w ten sposób, iż po przejęciu służby konwojowej nie zorientowali się, że mężczyzna już jest na wolności, przez co nie doszło do niezwłocznego powiadomienia policji. W efekcie rozpoczęcie akcji poszukiwawczej opóźniło się o pół godzinny.

Strażnicy początkowo nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów, a następnie przyznali się w organicznym zakresie.

- W swoich wyjaśnieniach potwierdzili co do zasady ustalenia stanu faktycznego, wskazując, iż na ich zachowanie miało wpływ wprowadzenie ich w błąd przez funkcjonariuszy poprzedniej zmiany co do faktu, iż Bartłomiej B. przebywa w sali szpitalnej. Obrońcy ww. złożyli wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Zdjął tak założone kajdanki

Prokuratura zbadała zachowanie strażników, którzy zajmowali się Bartłomiejem B. 5 października 2024 r. w Radecznicy. Jej zdaniem nie dopełnili obowiązków służbowych m.in. w ten sposób, iż po przejęciu służby konwojowej zmienili mu sposób założenia kajdanek m.in. poprzez znaczne zwiększenie obwodu obręczy nadgarstkowych i nożnych, dzięki czemu samodzielnie zdjął kajdanki, co ułatwiło mu ucieczkę.

Przesłuchani w charakterze podejrzanych nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Decydującym dla ustaleń był zapis z monitoringu, który udokumentował zachowanie Bartłomieja B. jak też działania i zaniechania funkcjonariuszy, które umożliwiły mu ucieczkę.

Finalnie Prokuratura Okręgowa w Zamościu skierowała do Sądu Rejonowego w Zamościu akt oskarżenia wobec czterech podejrzanych – dwóch funkcjonariuszy, w czasie zmiany których doszło do ucieczki Bartłomieja B., wraz z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze oraz wobec dwóch funkcjonariuszy, którzy odpowiadali za zmianę założenia ww. kajdanek zespolonych. Natomiast wobec dwóch funkcjonariuszy, którzy przejęli służbie po ucieczce, uwzględniając charakter zarzucanego im czynu i okoliczności sprawy - skierowano wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego. To oznacza uznanie ich za winnych zaniedbań, ale o nieznacznym stopniu szkodliwości.

Tomasz Zalewa
WSP

W lipcu 2024 roku policja znalazła w jednym z domów w Zagumnie (gm. Biłgoraj) zwłoki 45-letniego mężczyzny i nieprzytomnego 65-latka. Obaj mieli poważne obrażenia głowy. Starszy mężczyzna zmarł później w szpitalu. Funkcjonariusze zatrzymali Bartłomieja B. Według ustaleń śledczych zadał bratu co najmniej trzy ciosy ostrzem siekiery w głowę, a ojca uderzył dwa razy obuchem, również w głowę.

W połowie maja Sąd Okręgowy w Zamościu uznał Bartłomieja B. za winnego zabójstwa za pomocą siekiery brata oraz ojca. Mężczyzna usłyszał też wyrok w sprawie ucieczki ze szpitala psychiatrycznego — przyznał się do zarzucanych mu czynów. Oskarżony został skazany na 30 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.

Prokuratura domagała się dożywocia, a obrona wymierzenia kary co najmniej 10 lat więzienia. Mężczyzna w czasie procesu przed sądem przyznał się do winy. Wyjaśnił, że jest alkoholikiem i zawsze za swoje błędy obwiniał cały świat. Na koniec procesu przeprosił ponownie najbliższych.

eprasa.pl d4616076a6

Witamy na świecie

Michał Sikora z tatą, Huta Gradoryska
ur. 10 czerwca, g. 9.56;
4290 g, 58 cm
Rodzice: Anita, Piotr

Weronika Butryn, Dębiny
ur. 10 czerwca, g. 14.33;
4033 g, 57 cm
Rodzice: Małgorzata, Adrian

Wojciech Zdunek, Hrud
ur. 9 czerwca, g. 12.17;
4070 g, 57 cm
Rodzice: Aleksandra, Łukasz
Rodzeństwo: Marysia

Pola Bednarska, Lubartów
ur. 11.06, g. 11.44;
3800 g, 60 cm
Rodzice: Ola, Marcin
Rodzeństwo: Jaś

Rytm, który poruszył Łuków – Ogólnopolski Maraton Zumby z okazji Dnia Krwiodawcy

14 czerwca Amfiteatr w Parku Miejskim w Łukowie stał się miejscem ogólnopolskiego spotkania miłośników zumby. Maraton zorganizowany przez Łukowski Ośrodek Kultury oraz Honorowych Dawców Krwi „Ostoja" odbył się w ramach VIII edycji Dnia Zdrowia dla Łukowa pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowa krew".

Instruktorki nie zawiodły, poprowadziły energetyczny trening!

Uczestnicy mogli spróbować swoich sił w ćwiczeniach z muzyką latino i pop - poradzili sobie świetnie!

Od godziny 16 przez kilka kolejnych godzin scena należała do instruktorów oraz uczestników wydarzenia. Do wspólnego tańca przystąpiły osoby w różnym wieku – od dzieci po seniorów. Treningi poprowadziło 12 instruktorów z różnych miast, prezentując różnorodne style i tempo. Na scenie pojawili się: Monika Zwolińska, Marzena Tymińska, Anna Charczuk, Sylwia Pakulska, Marta Wróbel, Julia Borymska, Sylwia Szczęsna, Magdalena Zarek, Paulina Cegiełko, Aleksandra Niedziałek, Krystian Frajer i Michał Szabrański.

Zajęcia odbywały się w formule otwartej – bez zapisów i limitów. Każdy chętny mógł dołączyć, o ile był przygotowany na intensywny ruch. Wystarczyły wygodne ubranie, woda i odrobina motywacji.

W trakcie wydarzenia prowadzona była także zbiórka na rzecz Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. Uczestnicy mieli okazję wesprzeć działalność placówki, łącząc aktywność fizyczną z pomocą potrzebującym.

Ogólnopolski Maraton Zumby był jednym z głównych punktów programu Dnia Zdrowia, który od lat promuje profilaktykę i aktywny tryb życia. Tegoroczna edycja odbyła się w kontekście Światowego Dnia Krwiodawcy, przypadającego na 14 czerwca.

Janusz Kryczka

WSP

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania!
Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Myszard, Dagmara Siwiec, Lubartów

Redakcyjny pupil „Chloe" zaprasza do wysyłania wakacyjnych zdjęć!

Felix, Edyta Łysiak, Rzeczyca

Odi, pies-wolontariusz (honorowy) Fundacji „W dobrych łapkach" z właścicielem Łukaszem Markowskim. Puławy

eprasa.pl d4616076a6

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony – zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. VI)

Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Pierwsze objawienia miały miejsce w Jabłoniu, kolejne przeniosły się do nieodległych, leżących w zasadzie na przedłużeniu drogi, miejscowości Dawidy. Oczywiście nie jest możliwe udowodnić, co było przyczyną, a co skutkiem, ale wierni akurat z tej wsi w kolejnych latach zasłynęli ze szczególnie konsekwentnej i niezłomnej postawy oporu przeciw „zjednoczeniu" z prawosławiem i rusyfikacji. Opisuje rosyjski urzędnik oświatowy Nikołaj Teodorowicz, który przy inspekcji placówek oświatowych wykazywał się niemałym zmysłem obserwacyjnym i warsztatem historycznym (wprawdzie „okraszonym" też sporą porcją wielkoruskiego szowinizmu, ale innych nie było...): „Większość mieszkańców to „uporczywi". Szczególnie twarda „uporność" we wsi Dawidy, z wrogością odnoszą się do szkoły i cerkwi. Kiedy ksiądz z parafii Michaił Karpik chciał pozyskać dom dla szkoły, to wszyscy mieszkańcy odmówili, żeby udostępnić takie pomieszczenie (oczywiście za opłatą...) mówiąc: szkoły i karczmy nam nie trzeba!!!" (dodamy tutaj, że o ile karczmy nadal nie ma, o tyle społeczna szkoła w Dawidach działa prężnie i nawet przymierza się do przyjęcia imienia Unitów...),

Siedem tysięcy świadków...

Szóste przesłanie z 15 sierpnia 1875 r. wygłoszone zostało do około siedmiu tysięcy ludzi zgromadzonych na polu w Jabłoniu. Jego treść podaje ks. Karol Nasiłowski. Brzmiało: „Ja przynoszę wam pokój i Dobrą Nowinę, radość i szczęście serc otwartych na mnie i na mego Syna. Niebawem skończy się Wasza niedola, a pokolenie tej ziemi w niedalekiej przyszłości poprzez pobożność otrzyma wielką łaskę. Módlcie się na różańcu i trwajcie w wierze, albowiem ukochane dzieci, kto z was wytrwa, ten posiądzie szczęście na wieki".

Fot.Objawienia Matki Bożej w Jabłoniu w latach 1875-1876

W 2019 roku wybudowano w Jabłoniu przy ulicy Jaśminowej kapliczkę ku czci Matki Bożej Królowej Pokoju i Pojednania. Jest ona miejscem stałego kultu oraz prywatnych pielgrzymek. W internecie znajdziemy profil facebookowy Objawienia Matki Bożej w Jabłoniu w latach 1875-1876, który opowiada o zdarzeniach z lat 1874-1875 i ich obecnych echach

Liczba świadków robi ogromne wrażenie. Jest to mniej-więcej dwa razy tyle, ile jest obecnie mieszkańców całej gminy. Co dość zaskakujące, znajduje ona jednak potwierdzenie w relacji Kajetana Kraszewskiego, młodszego brata słynnego powieściopisarza historycznego Józefa Ignacego. Był to również uzdolniony literat (może nie taki pracuś...), człowiek wielu talentów. Podkreślić należy przy tym, że niespecjalnie skłonny do egzaltacji.

Widzieli niedowiarkowie

Pisze pan Kajetan w wydanej całkiem niedawno, „Kronice domowej": „Odwiedzili nas hrabiostwo Kazimierzowie Łubieńscy z ojcem pani, panem Rożnowskim, wigilią ich przyjazdu już nas doszła wieść o tym, że u nich koło Jabłonia na polu światło się jakieś pojawia i w nim postać [Najświętszej Panny] Maryi – potwierdzili to nasi goście; co tam jest – nie wiadomo, to wszelako zjawisko taki rozgłos wzięło, że tłumy ludu się zbiegają z okolic nawet dalekich, wędrując całymi kompaniami; obozuje tam po 5 i 6 tysięcy ludu, żandarmi i Kozaki rozpędzają, ale to nic nie pomaga. Miejsce to zaorać kazano i strzeżone jest. (...) Dnia 27 maja, jako w dzień Bożego Ciała, byliśmy z żoną w Opolu [Podedwórzu] na nabożeństwie, skąd na obiad pojechaliśmy do Jabłonia, nie zastaliśmy Kazimierza, który w nocy pojechał do Radzynia, chcąc uwolnić wziętego przez żandarmerię rządcę swego, Niemca, niejakiego Schenka; wzięto go za to, iż przy indagacjach, jakie się tam ex re owych zjawisk na polu czyniły, zmieszał się, jako nieprzywykły do tutejszej procedury i z początku mówił, że coś widział, dalej zaprzeczał, słowem raz tak, drugi raz inaczej odpowiadał. Obudziło to naturalnie podejrzenie władzy, inni, choć opowiadali, ale jednakowo, że widzieli lub nie – nie byli aresztowani. Niemiec jest lutrem czy kalwinem i w nic pono nie wierzy – śmiał się z tych, którzy dowodzili, mieli cudowne widzenia na polu spostrzegać – aż oto, on właśnie, jak opowiadał potem raz (nie przed władzą, lecz przed innymi) wcale niespodzianie przechodząc, spostrzegł z dala na miejscu owym ponad głowami ludu unoszącą się chorągiew, jak mówi, bardzo wyraźną, nawet z ułamanym od dołu nierówno trzonkiem – „Cóż było na tej chorągwi" – pytają go. – „Nie wiem" - odpowiedział Niemiec – coś świętego". „Ale co?" – „Jakaś osoba z aureolą około głowy". – „Jaka osoba, jaki święty?". Na to Niemiec z najzimniejszą krwią odrzekł. „Ich kenne diese Leute nich" [Nie znam tych ludzi]. Ta autentyczna jego odpowiedź daje doskonałe wyobrażenie o jego niedowiarstwie i o tym, że bynajmniej u niego imaginacja działać tu nie mogła".

cdn..

Zbigniew Smółko

Karol Benni (1843-1916) - niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. II)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Antoni Małachowski sam cierpiał na podagrę, którą w początkach XIX stulecia leczono m.in. za pomocą picia wód wysokożelazistych. Koncept zbudowania między Lublinem a Warszawą uzdrowiska porównywalnego z „wodami" Europy Zachodniej nie wytrzymuje konfrontacji z burzliwymi wydarzeniami historycznymi. Po powstaniu listopadowym Nałęczów przeżywa regres, potencjalne uzdrowisko nie ma ani gości, ani, w gruncie rzeczy, gospodarzy.

Trzech lekarzy, czwarty z pieniędzmi

Sytuacja zmienia się w 1877 r. Trzech warszawskich lekarzy, Fortunat Nowicki, Konrad Chmielewski i Wacław Lasocki zawierają spółkę, której celem jest reaktywacja i prowadzenie Zakładu Leczniczego w dawnym Pałacu Małachowskim. Pomysł jasny i klarowny, tyle że piekielnie kosztowny. Panowie doktorowie nie należeli do ubogich, ale gmach był w ruinie, a żeby przyciągnąć majętną publiczność, musiał kusić także luksusem. Wyremontowano pałac, Łazienki, otwarto restaurację i czytelnię, stworzono szereg udogodnień, jednak

Pałac Małachowskich około roku 1881, już po przebudowie dokonanej przez Nowickiego i jego wspólników

brakowało „wisienki na torcie". Pomocną dłoń (z sakiewką...) wyciągnął w 1880 roku inżynier Michał Górski. Niesłychanie uzdolniony self made man, potomek niewielkiego szlacheckiego rodu który, dzięki wykształceniu i ciężkiej pracy, jako projektant i nadzorca budowy dróg, kolei i obiektów przemysłowych, dorobił się znaczącego majątku. Ślub z zamożną Rosjanką również nie okazał się złym posunięciem... Inżynier staje się kolejnym uczestnikiem konsorcjum, wykupuje folwark Nałęczów.

Pomysł na piękne miejsce

Co ciekawe, ziemię w otoczeniu Łazienek i Pałacu dzieli na mniejsze części i zbywa drobniejszym właścicielom, którzy albo budują sobie domy, albo tworzą jakieś mniejsze przedsięwzięcia: pensjonaty, gabinety, parki - wszystko to znacznie wzmacniające funkcjonowanie centrum. Górski zastrzega w umowach, że tylko niewielka część parceli może być zabudowana, reszta ma stanowić park. Dba o szerokość dzielących i łączących ulic, sam też projektuje większość domów. „Lata 1877–1914 są złotym okresem rozwoju i prosperity Nałęczowa, którego efekty są trwale zachowane i definiują współczesny klimat uzdrowiskowy miasta. Kurort utożsamiany do tego czasu wyłącznie z pałacem Małachowskich i starymi łazienkami wychodzi poza Park Zdrojowy" - opisują pp. Lucjan Gazda i Bartłomiej Kwiatkowski.

Ale nie wystarczy stworzyć świetne miejsce, żeby ludzie zechcieli przyjeżdżać i zostawiać pieniądze. Trzeba jeszcze opowiedzieć historię... I tutaj zadziałał urok osobisty doktora Karola Benniego.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl d4616076a6

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej – wszystkie świątynie Cycowa (cz. VII)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury. Kaplica, którą wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

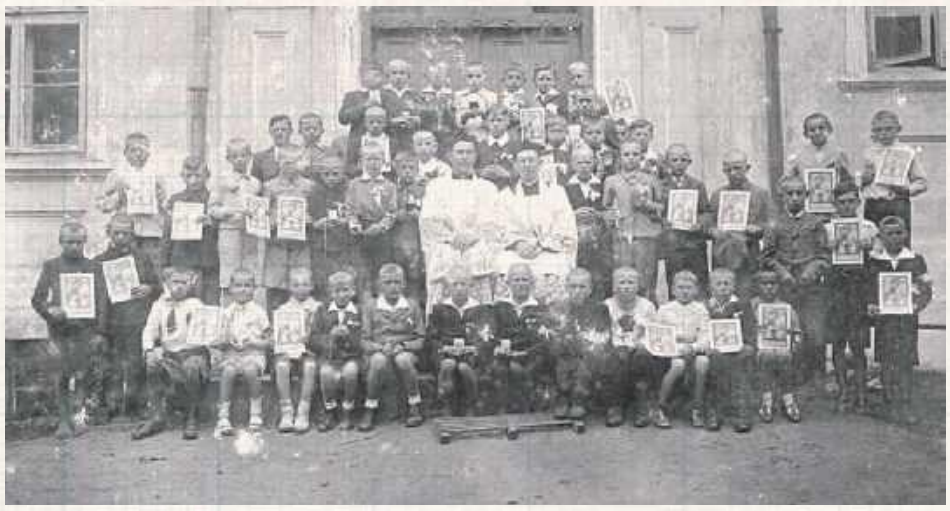

Dzieci przy luterańskiej szkole w Cycowie, lata 30. XX wieku. Wejście do niewielkiej świątyni mieściło się nie we froncie a w bocznej ścianie. Do 1924 roku wspólnota miała tylko kantora, po utworzeniu parafii na stałe usługiwał jej już własny pastor. Zdjęcie ze strony parafii luterańskiej w Lublinie

Sporządzona w 1985 roku dokumentacja konserwatorska (tzw. „karta biała") podaje, że budynek późniejszej świątyni ewangelickiej został zbudowany pierwotnie jako owczarnia, a dopiero później, po odkupieniu całej parceli, przebudowany i dostosowany do potrzeb parafialnych. W 1880 lub chwilę później obszar na niewielkim wzgórzu nad rzeką Świnką miał zostać wykupiony przez osadników tworzących wokół starego Cycowa kolejne przysiółki. W wyraźnie wyższej i obszerniejszej części wschodniej umieszczona została, oparta na drewnianych kolumnach, mająca beczkowe sklepienie oraz chór, sala modlitw, a w części zachodniej pomieszczenia przeznaczone na szkołę i mieszkanie kantora (w pewnym uproszczeniu - nauczyciela religii i asystenta pastora, prowadzącego część nabożeństw). W momencie wzmiankowanej inspekcji po ołtarzu pozostała tylko podmurówka. W 1985 roku planowano zaadoptowanie dawnego kościoła na kino, co jednak się nie wydarzyło, długie lata, będąc oficjalnie placówką kultury, stał opuszczony. W 2021 roku został wpisany na listę zabytków, w 2022 r. sporządzono nową inwentaryzację konserwatorską. Budynek należy do gminy.

W 1885 r. powstał kantorat, parafia z własnym księdzem w 1924 roku. Po 1933 r. wśród społeczności ewangelickiej zaczęły coraz częściej dochodzić do głosu elementy nacjonalistyczne, rezonujące triumfowi hitleryzmu w Niemczech. Były to jednak własne wybory członków kongregacji, niewynikające w żaden sposób z lojalnej wobec państwa polskiego polityki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, którego wielu duchownych padło później ofiarą prześladowań. Na terenie parafii (sięgającej po Chełm) w kilkunastu szkołach religii luterańskiej uczyło się ok. 1500 dzieci, w samym Cycowie 120. Parafia została zlikwidowana w 1940 roku. Ponieważ kościół św. Józefa został oddany przez Niemców prawosławnym, przez jakiś czas odprawiano tu nabożeństwa katolickie. We wsi, na drugim jej końcu, znajdują się relikty cmentarza ewangelickiego, na którym można odnaleźć resztki murowanych nagrobków. Ślady po kilku innych nekropoliach można znaleźć w innych miejscowościach należących niegdyś do parafii.

W 1930 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na wniosek miejscowej rady gminnej zmieniło nazwę miejscowości i gminy na Wiszniewice. Do oryginalnej wrócono w 1954 r.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół popijarski w Łukowie

Dziś nie dałoby się wykonać takiego zdjęcia, dobrze znanego wszystkim mieszkańcom Łukowa, popijarskiego kościoła pw. Przemienienia Pańskiego wraz z towarzyszącymi mu zabudowaniami.

Nie istnieje już mały zbiornik wodny, w którym odbijają się wieże świątyni. Nie ma też drewnianego budynku z prawej strony zdjęcia. W planie znalazłoby się za to kilka nowszych, powojennych budynków. Wykonane zostało ono z okolic styku dzisiejszych ulic Nowopijarskiej i Kościelnej, nieco poniżej Stawki, gdzieś z okolic dzisiejszego Rossmanna...

Zdjęcie znaleźliśmy na arcyciekawym facebookowym profil „Łuków Historia", związanym ze stroną internetową takiejże nazwy - serdecznie namawiamy, żeby w te i inne miejsca w internecie o zbliżonym charakterze zaglądać, można tam często znaleźć nadzwyczajnie interesujące materiały i wymienić się wiedzą.

Zbigniew Smółko

Porrajmos – zapomniany Holocaust

Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej. Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu... Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.

Z Cyganami naziści mieli poważny problem natury ideologicznej. Otóż z punktu widzenia ich obłąkańczych rasistowskich idei Romowie i Sinti, którzy - przypomnijmy, w nie do końca wyjaśnionych do dziś okolicznościach w zamierzchłej starożytności wywędrowali z Półwyspu Indyjskiego, byli znacznie „lepszymi" Aryjczykami niż oni sami! Trzeba było dorabiać jakieś zupełnie gołosłowne teorie, że najwidoczniej byli oni najniższą kastą, plemieniem wyklętym, które ci „porządni" Aryjczycy jak najbardziej słusznie wygnali. Początkowo więc prześladowania Romów uzasadnione były argumentami o włóczęgostwie, aspołeczności oraz mającym organiczne podłoże niedorozwoju intelektualnym. Wedle przeprowadzonych przez Roberta Rittera, nazistowskiego „lekarza" badań, mieli zatrzymywać się w rozwoju intelektualnym na poziomie nastolatka. Co więcej, separując nowo narodzone dzieci od środowiska rodzinnego i społecznego, usiłowano wykazać, że cecha ta uwarunkowana jest genetycznie, a nie np. kulturowo, ekonomicznie czy społecznie. W efekcie stawiało to Romów i Sinti w jednym szeregu z upośledzonymi umysłowo i fizycznie itd., którzy podlegali programowej eksterminacji w ramach np. akcji T-4. W łagodniejszej wersji złapanych Romów poddawano przymusowej sterylizacji. Po wybuchu wojny deportowano ich do gett głównie na terenie Polski, na początku 1943 roku zaś postanowiono, na wzór o rok wcześniejszej słynnej konferencji w Wannsee, o ich ostatecznej zagładzie.

Rodziny Romów, którzy zginęli w Ułężu, po ziemiach Polski wschodniej wędrowały od pokoleń. Tabor był bowiem tak nieodłącznym elementem wiejskiego krajobrazu, jak wierzba płacząca, Żyd pod karczmą, kościół i cerkiewka, cotygodniowy rynek.

cdn.

Zbigniew Smółko

Robert Ritter po wojnie nie otrzymał żadnych zarzutów, prowadził prywatną praktykę psychiatryczną we Frankfurcie. Zmarł w 1951 r.

Napis na wystawionym w 2009 roku pomniku: W tym miejscu / hitlerowscy oprawcy dokonali / zbiorowej egzekucji na Romach. / Zginęli oni – mężczyźni kobiety i dzieci / tylko dlatego, że urodzili sie Romami.
Po romsku: Dre dawa šeto sasytka chyria manusia / kerde baro zamarybenpe Romende. / Ćine one zamarde murša dziuwla i ćchawore – / dałeske kaj łocine Romenca

WSP

eprasa.pl d4616076a6

Lukow24.pl

Dzień rodziny w Adamowie

Fot.Klaudia Kalinowska

Występ chłopaków rozbawił wszystkich!

Fot.Klaudia Kalinowska

Nie zabrakło także wykonania piosenki „A ja wolę moją mamę"

8 czerwca o godzinie 15 na Placu Niedźwiedzim w Adamowie rozpoczął się Dzień rodziny.

Wydarzenie rozpoczęło się od ciekawych występów artystycznych dzieci, młodzieży i rodziców. Na scenie mogliśmy usłyszeć takie piosenki jak, m.in. Nie drażnij lwa, Naprawdę chcę, A ja wolę moją mamę. Oprócz występów muzycznych mogliśmy zobaczyć także bardzo dopracowane występy taneczne. Pomimo złej pogody wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Dzieci chętnie bawiły się na dmuchańcu, a do stoisk z malowaniem twarzy i tatuażami ustawiały się kolejki. Na zakończenie wydarzenia ogłoszono wyniki losowania. Pomimo deszczu wydarzenie było bardzo udane!

Klaudia Kalinowska

Fot.Klaudia Kalinowska

Rodzice tańczyli razem z dziećmi na scenie!

Fot.Klaudia Kalinowska

Na scenie mogliśmy zobaczyć małe motylki, biedronki i pszczółki!

Fot.Klaudia Kalinowska

Na scenie wystąpiły także najmłodsze dzieci

OSP Gołe Łazy świętuje 100-lecie istnienia – wielkie obchody już 29 czerwca

GMINA KRZYWDA: Gołe Łazy przygotowują się do wyjątkowego wydarzenia – jubileuszu 100-lecia istnienia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

To niezwykle ważna data dla całej społeczności lokalnej, zarówno dla mieszkańców Gołych Łazów, jak i sąsiednich miejscowości, rodzin strażaków, sympatyków pożarnictwa oraz wszystkich, którym bliska jest tradycja ochotniczej służby. Uroczystości odbędą się w niedzielę, 29 czerwca.

Program uroczystości:
11:30 - zbiórka pododdziałów przy strażnicy
11:45 - przemarsz na plac uroczystości
12:00 - msza święta z poświęceniem sztandaru i tablicy pamiątkowej
13:30 - rozpoczęcie uroczystości:
- powitanie gości
- rys historyczny OSP w Gołych Łazach
- nadanie sztandaru dla jednostki
- wręczenie medali i odznaczeń
- przemówienia okolicznościowe
- strażacki poczęstunek
- występy zespołów artystycznych
18:00 - zabawa taneczna z zespołem DobraNocka

Dodatkowe atrakcje: grochówka dla wszystkich, mała gastronomia, darmowe dmuchańce i zabawy z animatorkami dla dzieci, grill, lody, gofry, popcorn, wata cukrowa, kręcony ziemniak, bubble tea, nachos, stoisko Koła Gospodyń Wiejskich, prezentacja motocykli. O miłośników tańca i dobrej zabawy zadba zespół DobraNocka.

mo

Odbiór folii i innych odpadów rolniczych

GMINA WOJCIESZKÓW: Firma EKOLIDER we współpracy z gminą Wojcieszków informuje, że odbiór odpadów rolniczych odbędzie się 10 lipca na placu OSP w miejscowości Wola Bystrzycka w godz.: 8 - 15.30.

Mieszkańcy Gminy Wojcieszków mogą dostarczyć następujące odpady: folia biała, czarnobiała z pryzm tzw. „krówka", folia po belach, tzw. sianokiszonka, worki big-bag, worki po nawozach.

UWAGA: Odpady typu siatki i sznurek do owijania balotów nie będą przyjmowane. Odpady powinny być posortowane i wstępnie oczyszczone - pozbawiane nadmiernej ilości wtrąceń między innymi: ziemi, torfu, słomy.

Odpady będą przyjmowane bezpłatnie. Więcej informacji w urzędzie gminy lub pod nr tel. 509-980-987.

mo

Lekcja ratowania życia ze strażakami

Uczniowie podziękowali strażakom z OSP Tuchowicz za wizytę i przekazanie cennych informacji

W Zespole Szkół w Staninie odbyły się warsztaty z udzielania pierwszej pomocy. Zajęcia prowadzili strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchowiczu.

Uczestniczyli w nich uczniowie klas IVb, VIIa, VIIb oraz VIIIa. Podczas spotkania strażacy tłumaczyli, jak postępować w sytuacjach zagrożenia życia. Uczniowie uczyli się, jak sprawdzić stan poszkodowanego, jak wezwać pomoc, jak przeprowadzić resuscytację oraz jak używać defibrylatora AED. Wszystko odbywało się w formie ćwiczeń praktycznych.

an

Na „Warszawskiej" uczyli się, jak ratować życie. Ważne szkolenie przed wakacjami

Fot.ZS NR 2 W ŁUKOWIE

Uczniowie poznali zasady pomocy przy zachłyśnięciu małych dzieci i dorosłych

Uczniowie klas 3TEK, 4TEŻ i 4THK z Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie wzięli udział w praktycznym szkoleniu z pierwszej pomocy. Spotkanie poprowadzili strażacy-ratownicy z Komendy Powiatowej PSP w Łukowie.

Podczas zajęć młodzież uczyła się, jak reagować w sytuacjach zagrożenia życia. Ćwiczono m.in. resuscytację krążeniowo-oddechową, udzielanie pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych oraz postępowanie w przypadku zadławień u dzieci i dorosłych.

Wydarzenie zorganizowała Izabela Opolska.

mo

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Otrzymali Honorowe Odznaki za Zasługi dla Łukowa

Podczas uroczystej sesji Rady Miasta Łuków wręczone zostały Odznaki za Zasługi dla Łukowa. Trafiły one do długoletniego sekretarza Miasta Łuków Waldemara Siurka, Stowarzyszenia Szachpol oraz trenera Przemysława Trybonia.

Przyznanie odznak przez Radę Miasta to forma uhonorowania osób i instytucji, które swoją działalnością społeczną i zawodową wnoszą istotny wkład w rozwój kulturalny, gospodarczy i społeczny Łukowa.

Odznakę Honorową za Zasługi dla Łukowa otrzymali:

STOWARZYSZENIE SZACHISTÓW SZACHPOL W ŁUKOWIE, które w tym roku obchodzi 30-lecie działalności. Zajmuje się organizowaniem szkoleń i turniejów szachowych dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Zawody te dają możliwość integracji międzypokoleniowej oraz sprawdzenia i podnoszenia własnych umiejętności.

Fot.UM Łuków

W imieniu Stowarzyszania Szachpol odznakę odebrał m.in. prezes Piotr Piwowarczyk

Fot.UM Łuków

Przemysław Tryboń od 63 lat jest związany z łukowskim sportem jako zawodnik i trener

Waldemar Siurek współpracował ze wszystkimi burmistrzami, jakich miał Łuków

Fot. UM Łuków

Tak wygląda Odznaka Honorowa za Zasługi dla Łukowa

PRZEMYSŁAW TRYBOŃ, który swoją przygodę ze sportem rozpoczął w 1962 roku, stając się podstawowym zawodnikiem drużyny KS Orlęta Łuków. Następnie przez wiele lat był trenerem tego klubu oraz trenerem w AMPlus Łuków. Jego staż pracy trenerskiej wynosi 50 lat.

WALDEMAR SIUREK, wieloletni sekretarz Miasta Łuków. Współpracował ze wszystkimi burmistrzami, jakich miał Łuków: Stanisławem Osypińskim, Ryszardem Ossowskim, Krzysztofem Tymoszukiem, Zbigniewem Zemło, Dariuszem Szustkiem i obecnie z Piotrem Płudowskim oraz radnymi wszystkich dziewięciu kadencji. Sprawując funkcję sekretarza miasta, zapewnia sprawne działanie urzędu.

mo

W Wojcieszkowie zebrali 6 tys. 600 zł na nowy krzyż

Fot. Google Maps

Dochód z kiermaszu został przeznaczony na wymianę krzyża przy ul. Kleeberga

GMINA WOJCIESZKÓW: W niedzielę, 8 czerwca przed kościołem w Wojcieszkowie odbył się Kiermasz Ciast, z którego cały dochód został przeznaczony na wymianę krzyża przy ul. Kleeberga.

Organizatorami akcji byli sołtys wsi Wojcieszków i Rada Sołecka. Przed kościołem można było kupić domowe wypieki. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu udało się zebrać 6,6 tys.zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na wymianę zniszczonego krzyża. Organizatorzy dziękują wszystkim za udział. – Dziękujemy za każde upieczone ciasto, każdą przekazaną złotówkę i każde dobre słowo – napisali na profilu facebookowym Wojcieszków Lokalnie.

mo

Zwycięzcy konkursu historycznego „Wielcy Ziemi Łukowskiej"

Fot.Powiat Łukowski

Pierwsze miejsce zdobył Jakub Pietrzak

Fot.Powiat Łukowski

Uczestnicy odpowiadali na 60 pytań jednokrotnego wyboru dotyczących osób związanych z historią i kulturą regionu

W piątek, 6 czerwca w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie odbył się konkurs historyczny „Wielcy Ziemi Łukowskiej".

Wydarzenie zorganizował PKS w Łukowie S.A., a jego honorowym patronem był starosta łukowski Dariusz Szustek.

Celem konkursu było przybliżenie młodzieży postaci związanych z historią i kulturą regionu. Uczestnicy odpowiadali na 60 pytań jednokrotnego wyboru dotyczących takich osób jak ks. Stanisław Brzóska, gen. Józef Dwernicki, gen. Franciszek Kleeberg, Henryk Sienkiewicz, Helena Mniszkówna i Aleksander Świętochowski.

W rywalizacji najlepsi okazali się:

I miejsce: **Jakub Pietrzak**
II miejsce: **Zuzanna Krupniewska**
III miejsce: **Karolina Bosek**

an

Gałęzie i powalone drzewo w Wierzejkach i Krzówce

12 czerwca o godzinie 12.48 do straży wpłynęło zgłoszenie o zalegających na jezdni gałęziach w miejscowości Wierzejki. Na miejsce została zadysponowana jednostka OSP Wierzejki. Strażacy uprzątnęli drogę, przywracając bezpieczny przejazd dla kierowców. Kilka godzin później strażacy z OSP Charlejów zostali zadysponowaniu do usunięcia z drogi powalonego drzewa. Zdarzenie miało miejsce po godzinie 17 w Krzówce.

an

Zespół Szkół nr 3 z certyfikatem „Złotej Szkoły NBP"

W tegorocznej, piątej już edycji ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Narodowy Bank Polski, uczniowie mierzyli się z tematyką „Cyberbezpieczne Finanse".

Reprezentację szkoły tworzyła drużyna uczennic klasy ekonomicznej 3 TE: Nikola Kłoda, Maja Szczygielska, Kinga Gmurkowska, Natalia Izdebska, Aleksandra Czechowska, Kinga Czajka oraz Weronika Cichosz. Uczestniczki musiały wykonać trzy główne zadania konkursowe: zorganizować debatę na temat bezpieczeństwa finansowego w internecie, przeprowadzić lekcję ekonomiczną oraz przygotować warsztaty dla uczniów.

Dzięki kreatywności i dobrej współpracy drużyna wywalczyła tytuł, który po raz kolejny trafił do szkoły.

an

Fot.ZS nr 3 w Łukowie

Dzięki kreatywności i dobrej współpracy drużyna wywalczyła tytuł „Złotej Szkoły NBP"

LUK

O północy strażacy wyjechali na interwencję na Żelechowską

Z 3 na 4 czerwca do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o zagrożeniu drogowym na ulicy Żelechowskiej w Łukowie. Na miejsce został zadysponowany zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali złamaną gałąź, która blokowała przejazd. Ich działania polegały na usunięciu przeszkody i przywróceniu przejezdności drogi.

an

eprasa.pl d4616076a6

KLASA A - gr. I

WYNIKI 22. KOLEJKI
Granica - LZS Dobryń 5:2
GLKS Rokitno - Twierdza 2:6
Dąb - Krzna 2:2
Niwa - Agrosport 3:1
Olimpia - Tytan 2:1
KS Drelów - pauza

TABELA KL. A - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Drelów	20	49	103:18
2.	Granica Terespol	20	46	80:25
3.	Dąb Dębowa Kłoda	20	37	56:21
4.	Olimpia Jabłoń	20	37	50:34
5.	Twierdza Kobylany	20	37	53:29
6.	LZS Dobryń	20	29	49:49
7.	Krzna Rzeczyca	20	27	58:43
8.	Niwa Łomazy	20	24	49:80
9.	Tytan Wisznice	20	17	33:81
10.	Agrosport Leśna Podl.	20	14	24:60
11.	GLKS Rokitno	20	0	13:128

Piłkarze Klasy A - gr. I zakończyli sezon. Do Klasy Okręgowej awansował KS Drelów.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 22. KOLEJKI
Bizon - Gręzovia 2:1
Start - Armaty 0:16
Bór - Olimpia 0:1
Dwernicki - AR-TIG 4:2
Orlęta II - Orlęta 2:3
Polesie - Bad Boys 4:0

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bizon Jeleniec	22	51	83:32
2.	Gręzovia Gręzówka	22	51	75:36
3.	Bór Dąbie	22	40	46:40
4.	Olimpia Okrzeja	22	38	45:48
5.	Armaty Stoczek Łukowski	22	32	68:53
6.	Dwernicki Stoczek Łukowski	22	29	46:48
7.	Orlęta Gołaszyn	22	28	53:67
8.	Orlęta II Łuków	22	28	70:60
9.	Polesie Serokomla	22	28	57:48
10.	AR-TIG Huta Dąbrowa	22	26	45:56
11.	Bad Boys Zastawie	22	23	33:55
12.	Start Gózd	22	6	23:101

Piłkarze Klasy A - gr. II zakończyli sezon. Do Klasy Okręgowej awansował Bizon Jeleniec.

mp

KLASA B

WYNIKI 18. KOLEJKI
Orkan - Unia II 0:3
Bystrzyca - Wóldom 5:2
Lutnia II - Az-Bud II 5:2
Polesie II - Wenus
Wodnik - Tur 3:2

TABELA KL. B

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Tur Turze Rogi	18	45	65:20
2.	Wodnik Siemień	18	42	69:27
3.	Bystrzyca Borki	18	41	58:23
4.	Wenus Oszczepalin	17	37	58:29
5.	Unia II Żabików	18	24	30:50
6.	Lutnia II Piszczac	18	23	49:44
7.	Az-Bud II Komarówka Podl.	18	19	34:46
8.	Polesie II Serokomla	17	18	30:46
9.	Orkan Wojcieszków	18	9	23:81
10.	Wóldom Wólka Dom.	18	4	16:66

Piłkarze Klasy B zakończyli rozgrywki. Do Klasy A awansowały dwie najlepsze drużyny.

mp

ROZMOWA Z Tomaszem Buraczewskim, prezesem Podlasia Biała Podlaska, rozmawia Roman Laszuk

Cele Podlasia to Pro Junior System oraz utrzymanie

Jest pan zadowolony z minionego sezonu trzeciej ligi?
- Nie. Celem było utrzymywanie kontaktu z drużynami walczącymi o miejsce uprawnione barażami o drugą ligę i rywalizowanie z nimi do samego końca. Mieliśmy tu na uwadze Podhale Nowy Targ, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Avię Świdnik, rezerwy Korony Kielce, czy zaliczaną do grona faworytów Siarkę Tarnobrzeg. Niestety, bardzo szybko wypadliśmy z tej grupy i trudno jest teraz, na gorąco, znaleźć wszystkie tego przyczyny.

Nie wymienił pan Sandecji Nowy Sącz...
- Uważałem ją za drużynę poza zasięgiem, zarówno pod względem finansowym, jak też sportowym, której skład po spadku z drugiej ligi nie tylko został utrzymany, ale nawet wzmocniony.

Jeżeli chodzi o bilans punktowy, to sezon był podobny do dwóch poprzednich. W 2023 roku Podlasie zakończyło rozgrywki z dorobkiem 55 punktów, w następnym zdobyło ich 54, a w ostatnim 53...
- A nam, paradoksalnie, wydawało się, że z roku na rok mamy coraz lepszy zespół. I dlatego przed ostatnim sezonem oczekiwania były wyższe. Pierwsze moje spostrzeżenie to takie, że w każdym z ostatnich trzech sezonów początki rund mieliśmy dobre, środek słaby, końcówki znów dobre. Brakowało też nam serii kilku wygranych meczów, a to jest potrzebne, by plasować się w czołówce. Wydawało się, że coś takiego dane nam będzie na początku tego roku. Tymczasem po widowiskowej grze i zwycięstwach nad Sandecją oraz rezerwami Korony nie potrafiliśmy później wygrać u siebie z Chełmianką oraz Lubaczowem i trzech kolejnych spotkań. Nie potrafiliśmy też przepychać tzw. meczów na styku, jak to czyniła Sandecja oraz KSZO.

Co było główną przyczyną tego, że na cztery kolejki przed końcem podziękowaliście trenerowi Arturowi Renkowskiemu?
- Wiedzieliśmy, że to ostatni sezon Artura w roli trenera Podlasia i dziękujemy mu za olbrzymie zaangażowanie w rozwój drużyny i klubu. Głównym powodem naszej decyzji był brak stawiania na wychowanków i to w sytuacji, kiedy wiadomo było, że Podlasie wypadło już z walki o miejsce w czołówce. W meczowych kadrach pojawiali się, ale nie dostawali szansy debiutu. Zmieniło się to w końcówce sezonu, kiedy trenerem został Maciej Oleksiuk, i niespełna szesnastoletni Marcel Dobruk wpisał się nawet na listę strzelców.

Na kilka tygodni przed zakończeniem rozgrywek, gdy Podlasiu wybitnie, kolokwialnie mówiąc, nie szło, w mieście pojawiły się informacje o rychłym odejściu kluczowych zawodników. Wielu kibiców w tym też szukało przyczyny słabych wyników...
- Nie uważam, by rozmowy naszych zawodników z innymi klubami przekładały się na ich grę w Podlasiu. Każdy ciągle dawał z siebie tyle, ile tylko mógł. Z drugiej strony, jeżeli ktoś dostaje ofertę z kwotą znacznie przekraczającą tą, na jaką Podlasie stać, to nie należy się dziwić, że pragnie zmiany klubowych barw. Niestety, nie jesteśmy klubem, który jest w stanie zapewnić kilkuletni kontrakt na oczekiwanym przez dobrego zawodnika finansowym poziomie. Pod tym względem zawsze przegramy z klubem zasobniejszym i oferującym przez to lepsze warunki.

Kto zatem z m.in. tego powodu opuszcza po sezonie Podlasie?
- Szymon Kamiński i Marcin Pigiel odchodzą do Avii Świdnik, Piotr Cichocki do Chełmianki, na testy do Stali Rzeszów jedzie Michał Opalski, a do Pogoni Siedlce Dmytro Awdiejew, Mateusz Podstolak wraca na rodzinne Podkarpacie, w zespole zabraknie również Pawła Lipca, a pod znakiem zapytania są dalsze bialskie piłkarskie losy Rafała Misztala i Damiana Lepiarza. Opuszcza więc Podlasie duża liczba doświadczonych zawodników, którym dziękujemy za reprezentowanie naszego klubu oraz miasta i wielokrotne przysparzanie radości kibicom. Teraz inni zawodnicy będą musieli wziąć na siebie odpowiedzialność. Celem Podlasia w nowym sezonie będzie Pro Junior System oraz utrzymanie w trzeciej lidze.

Jak dowiedziałem się internetowej strony Podlasia, z podstawowych zawodników w klubie pozostaną Maksym Gorżuj i Dominik Maluga. Kto jeszcze?
- Wymienieni zawodnicy na pewno będą liderami drużyny, tak jak też nasi doświadczeni wychowankowie: Jarosław Kosieradzki i Tomasz Andrzejuk. Zostają także Maciej Orzechowski, Eryk Mikołajewski, Kacper Jakóbczyk i Szymon Kaczyński. Liczymy ponadto na naszą młodzież oraz dwóch-trzech nowych zawodników.

Tomasz Buraczewski

Kto będzie trenerem zespołu? Pozostaje Maciej Oleksiuk, bo klubu nie stać na kogoś z zewnątrz

Niestety, nie jesteśmy klubem, który jest w stanie zapewnić kilkuletni kontrakt na oczekiwanym przez dobrego zawodnika finansowym poziomie

Głównym powodem decyzji o rozstaniu się z Arturem Renkowskim był brak stawiania na wychowanków i to w sytuacji, kiedy wiadomo było, że Podlasie wypadło już z walki o miejsce w czołówce

Kto będzie trenerem zespołu?
- Pozostaje Maciej Oleksiuk, bo klubu nie stać na kogoś z zewnątrz. Sztab szkoleniowy postaramy się jednak wzmocnić i przed pierwszym meczem zostanie ogłoszony. Jeżeli chodzi o kierownika drużyny, to pozostanie nim Sławomir Wołczyk, którego cenimy za doświadczenie, spokój i skrupulatność w pilnowaniu spraw formalnych.

Przed dużą szansą gry w Centralnej Lidze Juniorów stoi prowadzona przez trenera Miłosza Storto drużyna siedemnastolatków, która wygrała wojewódzką ligę. Kto będzie rywalem w barażach o awans?
- Talent Białystok i uważam, że mamy duże szanse na pokonanie tej przeszkody. Pierwszy mecz odbędzie się w sobotę 21 czerwca na stadionie Akademii przy ul. Zdanowskiego, rewanż cztery dni później na wyjeździe. Szkoda tylko, że podobnego sukcesu nie udało się osiągnąć piętnastolatkom, którzy zajęli drugie miejsce, ustępując jedynie świdnickiej Avii.

Roman Laszuk

III LIGA

TABELA KOŃCOWA

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	34	74	65:31
2.	Podhale Nowy Targ	34	68	67:43
3.	Siarka Tarnobrzeg	34	65	76:42
4.	KSZO Ostrowiec Św.	34	63	55:40
5.	Avia Świdnik	34	62	77:44
6.	Korona II Kielce	34	61	71:50
7.	Star Starachowice	34	55	61:46
8.	Podlasie Biała Podlaska	34	53	59:42
9.	Chełmianka Chełm	34	53	74:62
10.	Wisłoka Dębica	34	46	61:55
11.	Czarni Połaniec	34	41	52:64
12.	Wisła II Kraków	34	41	72:60
13.	Świdniczanka Świdnik	34	39	44:54
14.	Wiślanie Skawina	34	39	41:60
15.	Pogoń-Sokół Lubaczów	34	37	50:68
16.	KS Wiązownica	34	30	38:70
17.	Lewart Lubartów	34	19	31:85
18.	Unia Tarnów	34	10	28:106

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 30. KOLEJKI
Victoria - Grom 6:3
Az-Bud - Unia Ż. 4:3
Orlęta II - Agrotex 1:9
Podlasie II - Orlęta 1:1
Sokół - Red Sielczyk 1:0
Unia - Absolwent 2:0
ŁKS Łazy - Kujawiak 3:4
Lutnia - Orzeł 8:1

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Lutnia Piszczac	30	73	105:32
2.	Orlęta Łuków	30	69	84:29
3.	Agrotex Milanów	30	67	89:45
4.	Az-Bud Komarówka Podl.	30	63	85:40
5.	Victoria Parczew	30	57	91:53
6.	Podlasie II Biała Podlaska	30	50	100:51
7.	Unia Żabików	30	48	70:52
8.	Orzeł Czemierniki	30	44	66:71
9.	Sokół Adamów	30	37	52:81
10.	Orlęta II Radzyń Podlaski	30	35	80:93
11.	Red Sielczyk	30	35	66:85
12.	ŁKS Łazy	30	30	48:75
13.	Absolwent Domaszewnica	30	22	49:105
14.	Grom Kąkolewnica	30	20	48:114
15.	Unia Krzywda	30	19	30:82
16.	Kujawiak Stanin	30	19	46:101

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli sezon. Mistrzem została Lutnia Piszczac, która najprawdopodobniej nie podejmie wyzwania w IV lidze. Wobec tego, z awansu będą cieszyli się gracze Orląt Łuków.

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com, 507 074 748, 516 019 184

BIA

eprasa.pl d4616076a6

Srebrne i brązowe medale KSW Łuków

Znakomite wieści napłynęły z Budapesztu, gdzie w weekend odbywał się Puchar Świata w kickboxingu. Młodzi zawodnicy Klubu Sportów Walki Łuków zanotowali świetne występy, zdobywając trzy medale, dwa srebrne i brązowy w rywalizacji indywidualnej i drużynowej.

Największy indywidualny sukces odniosła Nikola Rosa, która wywalczyła brązowy medal w formule pointfighting w kategorii -36 kg (dzieci). Młoda zawodniczka z Łukowa pokazała ogromne serce do walki, tocząc zacięte pojedynki i kończąc rywalizację na trzecim stopniu podium.

Równie udany był występ Sebastiana Czerskiego, który również sięgnął po brąz, tym razem w formule kick light, kategoria -32 kg (kadet młodszy). Był to pierwszy medal indywidualny wywalczony przez reprezentanta KSW Łuków podczas piątkowych zmagań.

Świetnie spisał się także zespół chłopców w składzie: Krystian Czerski, Stefan Siemionek i Leon Stępniak, który zdobył srebrny medal w rywalizacji drużynowej pointfighting. Młodzi kickbokserzy pokazali zespołowego ducha i wysoki poziom sportowy, co zaowocowało miejscem na podium.

W zawodach indywidualnych udział wzięło także kilku innych reprezentantów KSW Łuków, którzy choć tym razem nie sięgnęli po medale, to zaprezentowali się z bardzo dobrej strony.

Leon Stępniak uplasował się na 5. miejscu w kategorii -24 kg oraz na 9. miejscu w -27 kg, rywalizując z zawodnikami m.in. z Bułgarii, Słowacji i Gwatemali. Krystian Czerski zajął dwukrotnie 5. miejsce w kategoriach -27 kg i -30 kg, walcząc z reprezentantami Bośni i Hercegowiny, Wielkiej Brytanii, Słowacji i Węgier.

Maria Kopeć zakończyła zmagania na 5. miejscu w kategorii +36 kg po emocjonującym pojedynku z rywalką z Chorwacji. Stefan Siemionek uplasował się na 9. miejscu w dwóch wagach (-27 kg i -30 kg), walcząc m.in. z zawodnikami z Chorwacji i Węgier.

W niedzielę do rywalizacji przystąpili również kadeci starsi w formułach kick light i light contact. Maciej Oponowicz i Maks Kondracki stoczyli trudne walki z rywalami z Izraela, Wielkiej Brytanii, Mołdawii i Łotwy. Choć nie udało się zdobyć medalu, to konfrontacja z międzynarodową czołówką stanowi dla nich bezcenne doświadczenie. Blisko strefy medalowej byli również Kalina Zalewska i Jakub Oponowicz, którzy odpadli tuż przed półfinałami.

Trenerzy i zawodnicy KSW Łuków zgodnie podkreślają, że udział w Pucharze Świata to doskonała okazja do sprawdzenia formy i zebrania doświadczenia przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy we Włoszech, które odbędą się już za trzy miesiące.

mp

Czerkas: Jestem dumna. Koniec pewnego rozdziału

Drużyna zagrała w składzie: Hanna Muszyńska, Aleksandra Magnuszewska, Aleksandra Rosińska, Alicja Sadło, Amelia Michalak, Emilia Mądra, Zuzanna Paciorek, Lena Montewka, Liliana Prokopowicz, Anna Modrzewska, Gabriela Nowak, Maria Zgorzałek, Noa Jacko, Amelia Rozwadowska. Opiekunowie: Ewa Czerkas oraz Artur Paszkiewicz

W Dźwirzynie odbył się Finał Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej dziewcząt. W stawce zagrały mistrzynie województwa lubelskiego z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie.

Podopieczne Ewy Czerkas i Artura Paszkiewicza po dwóch zwycięstwach i czterech porażkach ostatecznie uplasowały się na 13. miejscu w Polsce.

- Jestem dumna z naszych dziewcząt. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Nie było tam przypadkowych drużyn. Dla nas było to podsumowanie kilkuletniej pracy zawodniczek. Mimo, że zajęliśmy dalszą lokatę, zawodniczki nie odpuszczały, walczyły do końca. Pokazały ducha walki i udowodniły, że mają twardy charakter. Wyjazd na mistrzostwa to ostatnia nasza piłkarska impreza w tym składzie - mówi Ewa Czerkas, opiekunka zespołu.

mp

LUK

Paweł, Marcin i Kuba z „Kościuszki" motoryzacyjnymi wicemistrzami województwa!

Paweł Grochowski, Marcin Panasz oraz Jakub Sych pod opieką Pawła Tymosza, zajęli II miejsce w finale wojewódzkim Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, w składzie Paweł Grochowski, Marcin Panasz oraz Jakub Sych pod opieką Pawła Tymosza, zajęli drugie miejsce w finale wojewódzkim Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego, który odbył się na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Zamościu

Podczas konkursowych zmagań zawodnicy, pod czujnym okiem policjantów rozwiązywali testy ze znajomości prawa o ruchu drogowym oraz umiejętności poruszania się po skrzyżowaniach. Sprawdzali także swoje umiejętności jazdy sprawnościowej motorowerem oraz samochodem osobowym z tak zwanym talerzem Stewarta. W ostatniej konkurencji uczestnicy byli oceniani z udzielania poszkodowanym pomocy przedmedycznej.

W nagrodę otrzymali okazały puchar oraz nagrody rzeczowe.

mo

eprasa.pl d4616076a6

W Łomazach poznamy najlepszych

22 czerwca o godz. 14:00 rozpocznie się XIV Letnia Bialskopodlaska Gala Piłkarska w ramach obchodów 40-lecia Niwy Łomazy.

Uroczystości odbędą się na obiektach sportowych Nowy przy ul. Sportowej 1. W programie jest: wręczenie odznaczeń i wyróżnień z okazji 40-lecia klubu, ogłoszenie wyników zakończonego sezonu piłkarskiego oraz wręczenie nagród i wyróżnień przyznanych przez kapitułę w poszczególnych kategoriach.

Kapituła Letniej Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej LZPN:
Roman Laszuk, Michał Tusz, Miłosz Storto, Damian Kaczmarek

Nadzieja Piłkarska
Szymon Osypiuk, Marcel Dobruk, Jan Urbaniak-Jakubiec, Adam Sacharuk (wszyscy z MKS Podlasie Biała Podlaska), Piotr Omelańczuk (Huragan Międzyrzec Podlaski), Patryk Krasucki, Andżelika Jeleń (oboje z Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski), Oliwia Cep (UKS Dwójka Międzyrzec Podlaski), Marta Wereszczyńska, Adam Zarzycki (oboje z Amplus Łuków), Joanna Leonienko (Jedynka Terespol), Aleksandra Wołodko (Młodzieżówka Radzyń Podlaski), Marcel Tymiński, Franciszek Świerczewski (obaj z Orlęta Łuków), Aleksander Zdunek (Lesovia Trzebieszów).

Wyróżnieni Trenerzy
Mateusz Kacik, Andrzej Korbal, Przemysław Sałański, Mariusz Ciołek, Andrzej Pulik, Artur Moczulski, Dariusz Wołek, Robert Filip, Kacper Kasjaniuk, Elżbieta Edel, Karolina Kieruczenko, Karolina Sarniak, Paulina Pokraśniewicz, Grzegorz Frankowski, Patryk Szymala, Artur Dadasiewicz, Robert Chmura, Marcin Popławski, Artur Idzikowski, Robert Praszczał-Tracz, Cezary Michaluk.

Wyróżnieni Sędziowie
Arkadiusz Nestorowicz, Patryk Zielant, Paweł Sitkowski, Maciej Łasocha, Krzysztof Hordejuk.

Wyróżnieni Działacze
Jarosław Kłopotek (Lesovia Trzebieszów), Joanna Wójcik (KS Drelów), Tomasz Buraczewski (MKS Podlasie Biała Podlaska), Tomasz Gołębiowski (Jedynka Terespol), Grzegorz Osial (AR-TIG Huta Dąbrowa), Krzysztof Grochowski (Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski), Gabriel Urbaniuk (Huragan Międzyrzec Podlaski), Andrzej Zieniuk (AZ-BUD Komarówka Podlaska), Aleksander Szczurowski (LKS Milanów), Tomasz Sokołowski (Bizon Jelniec), Stanisław Stępniewski (Grężovia Grężówka), Grzegorz Sawczuk (Twierdza Kobylany), Lidia Toporowicz (AP Ulan-Majorat), Arkadiusz Pogonowski (Orlęta Łuków), Piotr Dawidziuk (Lutnia Piszczac).

Wyróżnione Samorządy
Miasto Biała Podlaska, Miasto Łuków, Miasto Międzyrzec Podlaski, Miasto Terespol, Gmina Łomazy.

Najlepsi Zawodnicy – Seniorzy

Klasa B
Radosław Kłoda (Wenus Oszczepalin), Bartosz Trościańczyk (Wodnik Siemień), Kamil Kopeć (Tur Turze Rogi)
Tomasz Końka (Bystrzyca Borki) - król strzelców.

Klasa A grupa I
Daniel Krasucki (KS Drelów), Kacper Gazda (Olimpia Jabłoń), Kamil Daszczyk (Dąb Dębowa Kłoda)
Mateusz Sawicki (Granica Terespol) - król strzelców.

Klasa A grupa II
Michał Botwina (Bizon Jeleniec), Kamil Conkała (Bór Dąbie), Maciej Ebert (Grężovia Grężówka)
Michał Filipek (Armaty Stoczek Łukowski) - król strzelców.

Klasa Okręgowa
Dawid Hawryluk (Lutnia Piszczac), Rafał Jaworski (Orlęta Łuków), Sebastian Ostapiuk (LKS Milanów)
Kacper Waniowski (Victoria Parczew) - król strzelców.

IV Liga
Jakub Łęcki, Dionatan Tonin (obaj z Huragan Międzyrzec Podlaski), Jan Mróz, Marcel Obroślak (obaj z Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski).

III Liga
Maciej Orzechowski, Dmytro Awdiejew (obaj z Podlasie Biała Podlaska).

mp

Młynarczyk, Chlebiecki i Wardziak-Mąka mistrzami!

W Terespolu odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Młodzików oraz Memoriał Stefana i Katarzyny Polaczuk w podnoszeniu ciężarów.

Zawody przyciągnęły młodych zawodników z całego regionu, a wśród nich świetnie zaprezentowali się reprezentanci klubu Olimpijczyk Łuków, trenowani przez Roberta Dołęgę - olimpijczyka i jednego z najbardziej zasłużonych trenerów w tej dyscyplinie.

Z Terespola młodzi łukowianie wrócili z imponującym dorobkiem medalowym. Trzech zawodników sięgnęło po tytuł mistrza województwa. Leon Chlebiecki wygrał kategorię 49 kg, Paweł Młynarczyk był najlepszy w kategorii 59 kg, zaś Marcel Wardziak-Mąka triumfował w grupie 96 kg.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje Paweł Młynarczyk, który oprócz złotego medalu w swojej kategorii wagowej zdobył również nagrodę dla najlepszego zawodnika w klasyfikacji open.

W zawodach technicznych dla najmłodszych (kategoria U12 „na technikę") wystąpił także Marcel Sosnowski, który zajął bardzo dobre 2. miejsce, pokazując ogromny potencjał na przyszłość.

mp

Ekipa z Huty Dąbrowy w czołówce ogólnopolskich mistrzostw!

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Hucie Dąbrowie w najlepszej szesnastce Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych w Tenisie Stołowym.

Ekipa Grzegorza Czernica na wspólnym zdjęciu z legendą tenisa stołowego - Lucjanem Błaszczykiem

W dniach 9-11 czerwca 2025 roku w Drzonkowie odbyły się Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych i Ponadpodstawowych w Tenisie Stołowym. Turniej zgromadził 126 reprezentacji szkolnych z całego kraju, wyłonionych poprzez wieloetapowe eliminacje na poziomie gminnym, powiatowym, rejonowym i wojewódzkim. Łącznie do rywalizacji przystąpiło ponad 400 zawodników.

W najmłodszej kategorii wiekowej Igrzyskach Dzieci województwo lubelskie reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Hucie Dąbrowie. Zarówno drużyna dziewcząt, jak i chłopców, odnotowała znakomity występ, kwalifikując się do ścisłej szesnastki najlepszych zespołów w Polsce.

Dziewczęta w składzie Barbara Cieślak i Agata Kulczyniec zaprezentowały wysoki poziom umiejętności i ogromne zaangażowanie. Po wielu emocjonujących pojedynkach indywidualnych i deblowych udało im się wyjść z fazy grupowej i zawalczyć o miejsce w najlepszej ósemce turnieju. Ostatecznie zakończyły rywalizację na XV miejscu.

Równie dobrze spisali się chłopcy: Piotr Białach, Jakub Nowosad i Fabian Bogusz. Drużyna wykazała się wyjątkową determinacją, pokonując między innymi silny zespół z Rawy Mazowieckiej. Ich wysiłek został nagrodzony awansem do grona najlepszych szesnastu drużyn i ostatecznym zajęciem XVI miejsca.

Osiągnięcia uczniów z Huty Dąbrowy to efekt systematycznej pracy, sportowej pasji i znakomitego przygotowania. Wyjazd na mistrzostwa był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Gminy Krzywda oraz Lubelskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego.

mp

Marcel mistrzem. Szkoli go wujek

Marcel Kowalski został mistrzem. Na zdjęciu ze swoim trenerem, a zarazem wujkiem Piotrem Kisielem

Zawodnik Orląt Łuków wywalczył mistrzostwo!

Marcel Kowalski sięgnął po tytuł najlepszego zawodnika w lidze żaków podczas Grand Prix Polski w warcabach. Zmagania odbyły się 15 czerwca w Błoniach.

Z sukcesu swojego wychowanka cieszy się Piotr Kisiel. Wujek Marcela przyznaje, iż młody gracz robi stałe postępy. - Bardzo chętnie pojawia się na zajęciach. Jest bardzo zdolny. Praca z nim jest czystą przyjemnością - mówi szkoleniowiec 6-latka!

Brawo!

mp

LUK

eprasa.pl d4616076a6

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Uniwersytet Ludowy w Adamowie kończy trzyletni projekt rozwoju

- finałowa konferencja już 18 czerwca

Uniwersytet Ludowy w Adamowie zbliża się do finału trzyletniego projektu pt. „Program Rozwoju Uniwersytetu Ludowego w Adamowie", realizowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności w ramach Programu Wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020–2030. To był czas intensywnych działań edukacyjnych, integracyjnych i organizacyjnych, które znacząco przyczyniły się do rozwoju lokalnej społeczności i wzmocnienia idei edukacji obywatelskiej, kulturowej oraz międzypokoleniowej.

Różnorodne kursy dla każdego

W ramach projektu uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w wielu ciekawych kursach i warsztatach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się m.in. zajęcia z **pszczelarstwa**, **języka** angielskiego, kurs sportowy, szycia na maszynie, makramy, powertex, florystyki czy fotografii. Kobiety zaangażowane społecznie wzięły udział w **kursie lidera społecznego**, który pomagał w rozwijaniu kompetencji organizacyjnych i animacyjnych.

Oprócz zajęć stacjonarnych odbyły się także wyjazdy kulturalne do teatru i do kina, a także wyjazdy studyjne do Pszczelej Woli, Nadgoplańskiego Uniwersytetu Ludowego w Kruszwicy i Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Organizowane **szkolenia** nie tylko poszerzały wiedzę uczestników, ale też wzmacniały relacje i integrowały grupę. Wyjazdy te były okazją do wymiany doświadczeń i budowania więzi międzyludzkich – co było jednym z kluczowych celów projektu.

Edukacja i relacje

Uniwersytet Ludowy w Adamowie to nie tylko miejsce zdobywania wiedzy, ale także przestrzeń spotkań i rozmów. Przez trzy lata projektu uczestnicy stworzyli silną, wspierającą się społeczność. Wspólne działania, kursy, warsztaty i wyjazdy zaowocowały licznymi znajomościami i przyjaźniami. Dla wielu osób był to czas przełamywania barier, otwierania się na innych i odkrywania swoich możliwości.

Konferencja podsumowująca – 18 czerwca 2025

Zwieńczeniem projektu będzie Konferencja podsumowująca efekty i rezultaty działań, która odbędzie się 18 czerwca 2025 roku o godz. 17:00 w siedzibie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Adamowie.. W programie znajdą się m.in. prezentacje rezultatów projektu, panele dyskusyjne z udziałem uczestników i ekspertów, wspomnienia z zajęć i wyjazdów, a także podziękowania dla wszystkich, którzy współtworzyli ten wyjątkowy czas.

W stronę przyszłości

Uniwersytet Ludowy w Adamowie nie zwalnia tempa – zakończenie projektu to początek nowych inicjatyw i działań, które będą kontynuować misję wspierania edukacji, kultury i wspólnotowości. Trzyletnia przygoda pokazała, że Uniwersytet to nie tylko miejsce nauki, ale przede wszystkim przestrzeń budowania relacji i aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnym.

Serdecznie zapraszamy na konferencję – będzie to czas refleksji, dumy i wspólnej radości z dobrze zrealizowanego projektu.

Projekt "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie, realizowany dzięki wsparciu przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej w ramach Programu wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030

NIW Narodowy Instytut Wolności Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Uniwersytety Ludowe

Zabawa, ruch i edukacja – szkolny Dzień Dziecka w Radoryżu Kościelnym

12 czerwca Szkoła Podstawowa w Radoryżu Kościelnym zorganizowała Dzień Dziecka, łącząc aktywność fizyczną z elementami profilaktyki i integracji uczniów.

Wydarzenie rozpoczęło się w godzinach porannych na boisku szkolnym. Uczniowie wszystkich klas wzięli udział w przygotowanych przez nauczycieli konkurencjach sportowych. Program zawierał m.in. tor przeszkód, sztafety oraz mecze towarzyskie, a starsze klasy zaangażowano także w pomoc przy organizacji konkurencji dla młodszych.

Po części sportowej uczniowie mieli okazję uczestniczyć w warsztatach z zakresu bezpieczeństwa i zdrowego stylu życia. Spotkanie poprowadzili przedstawiciele służb mundurowych oraz zaproszeni specjaliści. Odbyły się też krótkie prezentacje profilaktyczne przygotowane przez uczniów klas VII i VIII.

Na zakończenie dnia przygotowano poczęstunek w formie pikniku. Uczniowie mogli skorzystać z przygotowanych stoisk z napojami i przekąskami, a także wspólnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

Organizacja Dnia Dziecka była możliwa dzięki współpracy grona pedagogicznego, rodziców i instytucji wspierających szkołę. Wydarzenie miało charakter edukacyjno-rekreacyjny, a jego formuła została dopasowana do wszystkich grup wiekowych.

Szkoła planuje kontynuować tego typu inicjatywy w kolejnych latach, z naciskiem na integrację międzypokoleniową oraz rozwój działań prozdrowotnych.

Janusz Kryczka

Najważniejszy był jednak czas spędzony wspólnie!

Strażacy OSP pozwolili nałożyć swoje mundury i oprzyrządowanie zaciekawionym dzieciom

Jedną z atrakcji był pokaz magicznych sztuczek

Na uczestników czekały smakołyki i słodycze

O G Ł O S Z E N I E

Ogłoszenie

Wójt Gminy Krzywda ul. Żelechowska 24B, 21-470 Krzywda informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krzywda, oraz na stronie internetowej http://ugkrzywda.bip.lubelskie.pl ogłoszono na okres od 17.06.2025 r. do 9.07.2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia w drodze bezprzetargowej. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 257551006.

Wójt Gminy Krzywda, Wojciech Czerniec

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Lukow24.pl

Święto Rodziny w Przedszkolu w Dębowicy

Fot.Przedszkole w Dębowicy

Przedszkolaki przygotowały wiersze i piosenki dla rodziców. Składały im także życzenia

Fot.Przedszkole w Dębowicy

Dzieci do życzeń dla rodziców dołączyły też samodzielnie wykonane drobne prezenty

GMINA TRZEBIESZÓW: To wyjątkowe, pełne emocji wydarzenie dla dzieci i ich bliskich uczy szacunku, miłości i przywiązania do swojej rodziny, integruje również społeczność przedszkolną.

Przedszkolaki przygotowały się w swoich grupach do występów artystycznych przed rodzicami, aby wyrazić swoją miłość i wdzięczność za trud i poświęcenie, jakie wkładają w codzienną opiekę nad nimi. Gościem na Dniu Rodziny był wójt gminy Trzebieszów Andrzej Hryciuk.

Całą uroczystość uświetnił rodzinny piknik w ogrodzie przedszkolnym. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci, rodziców oraz pozostałych gości, były dmuchańce, wata, popcorn. W przerwach między zabawami wszyscy mogli poczęstować się ciastem, owocami, a także wypić zimną lemoniadę. Przyjechali także strażacy z OSP Nurzyna. Dzieci mogły porozmawiać ze strażakami, przymierzyć kask, obejrzeć wóz i sprzęt strażacki.

Organizatorzy dziękują wszystkim za wspólną zabawę, miłą atmosferę oraz zaangażowanie w przygotowanie uroczystości.

mo

Fot.Przedszkole w Dębowicy

Całą uroczystość uświetnił rodzinny piknik w ogrodzie przedszkolnym

Obchodzili jedenasty Dzień Edukacji Obywatelskiej

Fot.GMINA ŁUKÓW

Na podsumowanie zastępca wójta Janusz Jezierski i sekretarz gminy Wojciech Szczygieł wręczyli uczniom pisma okolicznościowe i upominki

GMINA ŁUKÓW: Trzynaście lat temu władze gminy Łuków ustanowiły Dzień Edukacji Obywatelskiej. Tegoroczne obchody odbyły się we wtorek 10 czerwca.

Obchody Dnia Edukacji Obywatelskiej w gminie Łuków odbywają się od 2012 roku. Ich inicjatorem był ówczesny przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy, obecny sekretarz Wojciech Szczygieł. W dorocznych spotkania biorą udział przedstawiciele gminnych szkół, a celem obchodów jest pobudzenie w młodych ludziach aktywności obywatelskiej.

O historii gminy

Spotkanie miało nieco inną formułę niż w poprzednich latach. Wcześniej obchody odbywały się w formie warsztatów czy prelekcji, a w tym roku składały się z dwóch etapów. Najpierw uczniowie przygotowali pod kierunkiem nauczycieli prace o historii, przyrodzie, geologii i kulturze gminy Łuków, a efekty prezentowali na spotkaniu w urzędzie gminy.

Fot.GMINA ŁUKÓW

Uczennice Zespołu Szkół w Gołaszynie przedstawiły prezentacje o amonitach i Krze Jurajskiej

Każda uczniowska prezentacja była inna i zwracała uwagę na różne zagadnienia. Były informacje o obszarach chronionych, o lokalnych postaciach historycznych, na przykład ks. Stanisławie Brzósce i jego adiutancie Franciszku Wilczyńskim, żołnierzach I Batalionu 35 Pułku Piechoty Armii Krajowej i ich dowódcy kapitanie Wacławie Rejmaku ps. Ostoja, o dowódcy oddziału leśnego poruczniku Piotrze Nowińskim ps. Paweł, a także o twórcy pszczelarstwa Kazimierzu Lewickim oraz o urodzonym w gminie Łuków pisarzu i publicyście czasów Sejmu Wielkiego kanoniku Franciszku Salezym Jezierskim.

mo

Jubileusz 700-lecia Parafii w Wilczyskach – 22 czerwca. Premiera albumu historyczno-fotograficznego

Stowarzyszenie „Nasze Wilczyska" informuje, że podczas jubileuszu 700-lecia parafii Wilczyska, który odbędzie się 22 czerwca, będzie można nabyć wyjątkową publikację pt. „Parafia Wilczyska. 700 lat. Album historyczno-fotograficzny", opracowaną przez Katarzynę Rajdaszkę. Album dostępny będzie na stoisku Stowarzyszenia w cenie 40 zł.

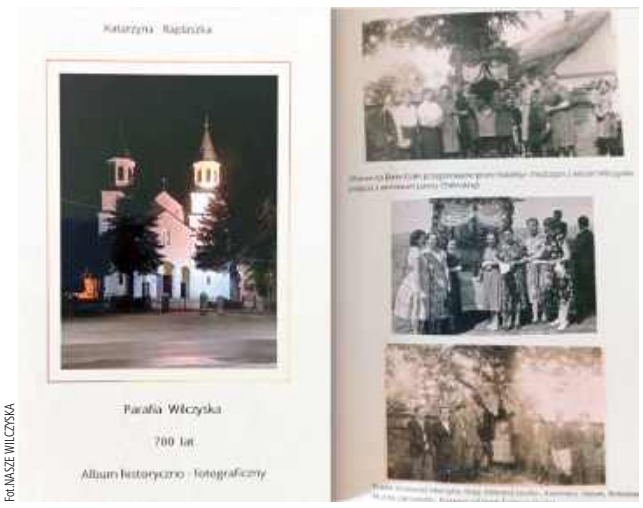

Fot.NASZE WILCZYSKA

„Parafia Wilczyska. 700 lat. Album historyczno-fotograficzny", opracowany przez Katarzynę Rajdaszkę, będzie można nabyć podczas uroczystości z okazji 700-lecia parafii

Album przybliża historię parafii, której początki nie są dokładnie znane. Najstarsze wzmianki pochodzą z lat 1325–1328, kiedy to parafia należała do archidiakonatu radomskiego w diecezji krakowskiej i obejmowała obszar około 171 km². Z dokumentów z lat 1335–1338 wynika, że parafia liczyła około 72 mieszkańców i odprowadzała opłatę świętopietrza w wysokości 3 groszy.

Z 1505 roku zachowały się informacje o istnieniu drewnianego kościoła oraz o ówczesnym właścicielu Wilczysk – Janie Ciołku.

mo

A U T O P R O M O C J A

ODWIEDŹ NASZ PORTAL
Lukow24.pl

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Wojcieszków

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wojcieszków ul. Kościelna 46 oraz na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej ogłoszono na okres 21 dni tj. od 17.06.2025 r. do 08.07.2025 r. wykaz powierzchni na nieruchomości stanowiącej własność gminy Wojcieszków przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Wójt Gminy Wojcieszków
/-/
Marcin Kurek

LUK

eprasa.pl d4616076a6

Podzielili się tym, co najcenniejsze. Policjanci z Adamowa oddali krew

KPP Łuków

KPP Łuków

Podczas XII Pikniku Integracyjnego w Anielinie policjanci z komisariatu policji w Adamowie wzięli udział w akcji honorowego oddawania krwi. Mundurowi skorzystali z zaproszenia organizatorów i postanowili pomóc w bardzo konkretny sposób. Oddając krew, pokazali, że ratowanie życia nie zawsze wymaga munduru i interwencji, czasem wystarczy chwila i dobra wola.

an

Biblioteka w Wojcieszkowie pozyskała dofinansowanie

Kwota wsparcia wynosi 22 700 zł i została przyznana na realizację projektu „Z kulturą do przyszłości".

Środki pochodzą z programu Ministra Edukacji „Nasze Tradycje", projekt znalazł się na 35. miejscu spośród 938 wniosków złożonych w module „Edukacja i świadomość kulturalna".

W ramach zaplanowanych działań biblioteka przeprowadzi warsztaty szycia i tworzenia tradycyjnych strojów ludowych, zorganizuje zajęcia edukacyjne dla młodzieży oraz stworzy wielkoformatową grę planszową nawiązującą do lokalnego dziedzictwa. Finałem projektu będzie plenerowe wydarzenie pod nazwą „Dzień Tradycji Wojcieszkowa".

an

Nowe LED-y rozświetlą gminne drogi

W gminie Trzebieszów rozpoczęła się wymiana oświetlenia ulicznego w ramach programu „Rozświetlamy Polskę".

Prace prowadzone są w miejscowościach Celiny, Popławy-Rogale, Zaolszynie, Trzebieszów Drugi oraz Trzebieszów-Kolonia.

Dotychczasowe, energochłonne oprawy są zastępowane nowymi lampami LED. Celem inwestycji jest poprawa widoczności po zmroku, zwiększenie bezpieczeństwa oraz zmniejszenie zużycia energii elektrycznej.

Zakończenie prac zaplanowano na jesień, kiedy lepsze oświetlenie uliczne staje się szczególnie istotne.

an

Gmina Stoczek Łukowski z dofinansowaniem na nowy plac zabaw

Gmina Stoczek Łukowski znalazła się w gronie 11 samorządów w województwie lubelskim, które otrzymały maksymalne dofinansowanie w wysokości 300 tys.zł. z programu „Aktywne Place Zabaw" 2025.

Fot.GM. Stoczek Łukowski

Gmina Stoczek Łukowski znalazła się w gronie 11 samorządów w województwie lubelskim, które otrzymały maksymalne dofinansowanie w wysokości 300 tys.zł

Program ten realizowany jest przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i wspiera gminy w tworzeniu nowoczesnych i bezpiecznych placów zabaw przy żłobkach i klubach dziecięcych.

W imieniu gminy Stoczek Łukowski umowę podpisali wójt Marek Czub oraz skarbnik gminy Marcin Sałasiński. Towarzyszyła im Katarzyna Kalinowska-Moreń, dyrektor Gminnego Żłobka „Tuptuś" w Starych Kobiałkach.

an

Bezpłatna mammografia dla mieszkanek gminy Serokomla – już 30 lipca

Wszystkie panie z gminy Serokomla w wieku od 45 do 74 lat, które z tego programu nie wykonywały mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat, mogą skorzystać z bezpłatnego badania finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Badanie zostanie przeprowadzone **w środę, 30 lipca w godz. 9 - 17** w **mammobusie**, który stanie **przy Urzędzie Gminy Serokomla (ul. Warszawska 21)**.

Aby się zapisać, wystarczy zadzwonić pod numer **42 254 64 17** lub zarejestrować się przez internet na stronie **medica.org.pl**

Podczas rejestracji należy przygotować numer PESEL oraz numer telefonu.

Zadbaj o swoje zdrowie – to tylko chwila, a może uratować życie!

mo

Między pustynią a przeszłością: podróż do Jordanii oczami Pawła Golemana

W poniedziałek, 9 czerwca w ramach cyklu spotkań organizowanych przez Łukowski Uniwersytet Trzeciego Wieku odbyło się kolejne wydarzenie poświęcone tematyce podróżniczej. Tym razem uczestnicy przenieśli się – za pośrednictwem opowieści i obrazów – na Bliski Wschód, do Jordanii. Spotkanie poprowadził Paweł Goleman, podróżnik, który od lat dokumentuje swoje wyprawy w różnych częściach świata.

Jednym z mocniejszych akcentów prezentacji była opowieść o pustyni Wadi Rum. Krajobraz tego obszaru, uformowany przez wiatr i czas, wykorzystywano jako tło filmowe w międzynarodowych produkcjach, takich jak „Marsjanin", „Diuna" czy „Gwiezdne wojny"

Goleman, bazując na własnym doświadczeniu, zaprezentował dwie formy podróżowania po Jordanii: samochodową i pieszą. Obie – jak zaznaczył – pozwalają na odmienny kontakt z przestrzenią, rytmem miejsca i codziennością mieszkańców.

Wśród poruszanych tematów znalazły się także kwestie kulturowe i społeczne – rytuały gościnności, codzienne obyczaje, sposób funkcjonowania rodzin wielopokoleniowych.

Wydarzenie, oprócz słuchaczy Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zgromadziło również uczniów IV Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Łukowie.

Ewa Jaszczak

LUK

Nowe środki dla strażaków ochotników

Fot.Powiat Łukowski

Do realizacji zadań publicznych zakwalifikowało się 10 jednostek OSP z terenu powiatu łukowskiego

W starostwie powiatowym w Łukowie podpisano umowy z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu łukowskiego.

Celem podpisanych umów jest wsparcie lokalnych jednostek OSP w ich działalności ratowniczej, podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu łukowskiego oraz rozwój systemu ochrony ludności. Dokumenty zostały zawarte pomiędzy Zarządem Powiatu Łukowskiego a przedstawicielami wybranych jednostek OSP. Pomoc trafi do dziesięciu jednostek: OSP przy Zespole Szkół w Radoryżu Smolanym, OSP w Biardach, Trzebieszowie, Wojcieszkowie, Gołych Łazach, Jedlance, Wylanach, Gołowierzchach, Wilczyskach oraz Drożdżaku.

an

eprasa.pl d4616076a6

Lukow24.pl

Rodzinnie na festynie z geologią w Gołaszynie

Fot.ZS w Gołaszynie

Uczniowie Zespołu Szkół w Gołaszynie pochwalili się talentami tanecznymi, wokalnymi i aktorskimi

Unikalne w skali świata złoża wymarłych morskich mięczaków – amonitów znajdują się w rezerwacie geologicznym Kra Jurajska, który obejmuje m.in. Gołaszyn. Wyjątkowo cenne zasoby stara się promować Gmina Łuków i miejscowy zespół szkół, które od kilku lat organizują festyny rodzinne z geologią.

Tegoroczna impreza odbyła się w niedzielę, 8 czerwca. Wśród atrakcji, oprócz wystawy z niezwykłymi okazami amonitów, były m.in. występy artystyczne uczniów Zespołu Szkół w Gołaszynie, emocje podczas konkursów i quizów i szaleństwa na dmuchanych zjeżdżalniach.

Podczas festynu odbyło się podsumowanie Gminnego Konkursu Plastycznego „Łukowskie amonity". W tym roku jury oceniło ponad 60 prac wykonanych przez dzieci i młodzież z gminy Łuków. Uczestnicy konkursu korzystali z różnych technik, od kolaży i wydrapanek, przez prace z papieru klejonego na tekturze i z gipsu na papierze oraz z masy solnej. Jurorzy przyznali młodym plastykom 23 nagrody i 13 wyróżnień. Prace były prezentowane na pokonkursowej wystawie, a ich autorzy odebrali nagrody i wyróżnienia m.in. z rąk sekretarza gm. Łuków Wojciecha Szczygła.

Fot.ZS w Gołaszynie

Wydział Promocji gminy Łuków przygotował wystawę amonitów

Uczestnicy festynu zajadali się lodami, watą cukrową i innymi smakołykami, które serwowały panie z KGW Gołaszynianki.

Imprezę zorganizowały Gmina Łuków i ZS w Gołaszynie, GOK w Łukowie oraz Rada Sołecka, OSP i KGW „Gołaszynianki".

mo

Fot.ZS w Gołaszynie

Można było zobaczyć małe i duże szynszyle

Fot.ZS w Gołaszynie

Wiele emocji i wybuchów radości towarzyszyło zabawom w pianie przygotowanej przez strażaków

Letni dzień integracji w Środowiskowym Domu Samopomocy w Anielinie

Spotkanie było okazją do rozdania nagród i podziękowań

Uczestnicy skosztowali różnych smakołyków

W środę, 11 czerwca w Środowiskowym Domu Samopomocy w Anielinie odbył się doroczny festyn z udziałem uczestników placówki, ich rodzin oraz zaproszonych gości z innych ośrodków wsparcia. Wydarzenie miało charakter otwarty i koncentrowało się na wspólnym spędzaniu czasu, prezentacji efektów zajęć terapeutycznych oraz budowaniu relacji między uczestnikami podobnych instytucji.

Program dnia obejmował występy artystyczne, konkurencje rekreacyjne oraz poczęstunek przygotowany przez organizatorów. Na scenie pojawiły się zespoły reprezentujące domy pomocy z regionu, w tym grupy teatralne i muzyczne. Wśród przygotowanych atrakcji znalazły się także rękodzielnicze kiermasze oraz zajęcia plastyczne prowadzone przez terapeutów.

Goście mieli okazję obejrzeć prace wykonane przez uczestników w ramach codziennej terapii zajęciowej, w tym rzeźby, malarstwo i przedmioty użytkowe. Wydarzenie zakończyło się wspólnym grillem i zabawą taneczną.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Anielinie działa na rzecz osób dorosłych z niepełnosprawnościami psychicznymi i intelektualnymi. Festyn organizowany jest cyklicznie jako element kalendarza działań placówki, służący integracji i prezentacji działań terapeutyczno-rehabilitacyjnych.

Janusz Kryczka

Dobre humory dopisywały mimo deszczu

LUK

eprasa.pl d4616076a6